Wydanie A

ŁÓDŹ
środa 12 października 1983 roku
Rok XXXIX nr 206 (10412)

Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

JUBILEUSZ OBROŃCÓW OJCZYZNY

1943 1983

Wczoraj, w przededniu 40 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego w Teatrze Wielkim w Łodzi odbył się uroczysty koncert pod hasłem „Społeczeństwo — wojsku". Na widowni miejsca zajęli przedstawiciele łódzkich władz polityczno-administracyjnych, stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Licznie przybyli do Teatru Wielkiego oficerowie i żołnierze, kombatanci, rezerwiści, delegacje łódzkich zakładów pracy, młodzież szkolna.

Okolicznościowy referat wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz**, który przedstawił bojowy szlak Ludowego Wojska Polskiego, wiodący spod Lenino aż po Berlin. Mówca podkreślił, że żołnierz z piastowskim orłem szedł w bój u boku Armii Czerwonej i swą krwią przypieczętował suwerenność i niepodległość Polski. Żołnierz polski na wszystkich frontach II wojny światowej walczył o Polskę.

Wiele uwagi T. Czechowicz poświęcił w swoim wystąpieniu udziałowi ludowych sił zbrojnych w odbudowie i rozbudowie kraju, a także ich roli w zapewnieniu naszego bezpieczeństwa w okresie stanu wojennego. Dziś stan wojenny mamy poza sobą, ale mimo, że żołnierze wrócili do koszar, to nadal na nich spoczywa poważny ciężar odpowiedzialności za losy kraju.

W imieniu władz politycznych, państwowych i administracyjnych T. Czechowicz przekazał kombatantom żołnierzom i rezerwistom oraz ich rodzinom jak najserdeczniejsze życzenia w dniu ich święta.

Miłym akcentem wczorajszej uroczystości była dekoracja Zespołową Honorową Odznaką Miasta Łodzi sztandarów Centrum Doskonalenia Kadr Administracji Wojskowej oraz jednej z jednostek Pomorskiego Okręgu Wojskowego Aktu dekoracji dokonali: przewodniczący Rady Narodowej Miasta Łodzi — prof **Mieczysław Serwiński** i prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski**. Po części oficjalnej odbył się koncert, w którym m. in. wystąpił zespół im. Harnama oraz łódzcy artyści. (J.kr.)

* * *

Wieczorem u stóp rzęsiście oświetlonego pomnika Braterstwa Broni w parku im. Poniatowskiego odbyło się uroczyste spotkanie pokoleń. Pod obeliskiem żołnierze zaciągnęli wartę, zapłonął symboliczny znicz. W miejscu, które upamiętnia braterstwo oręża żołnierzy poległych w walce o wyzwolenie naszego kraju, zebrały się tłumy mieszkańców Łodzi. O godz. 18.30 wkroczyły tam kompanie honorowe Garnizonu Łódzkiego WP i MO oraz wojskowa orkiestra reprezentacyjna.

Pod pomnikiem ustawiły się poczty sztandarowe partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych, związków kombatanckich i młodzieżowych, zakładów pracy i szkół Łodzi. Zebrani na uroczystości wysłuchali informacji historycznej na temat szlaku bojowego polskich jednostek, które utworzono w 1943 r. w Sielcach nad Oką. Zabrzmiały dźwięki hymnu narodowego.

Kulminacyjnym punktem uroczystości był Apel Poległych, którego tekst odczytał kpt. **Tadeusz Kowalski**. Do apelu wezwani **zostali** żołnierze I Dywizji im. T. Kościuszki, wszyscy uczestnicy walk o wyzwolenie Polski, żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz bratniej Armii Czerwonej. Zabrzmiała trzykrotna salwa honorowa i sygnał Wojska Polskiego.

Przy akompaniamencie werbli złożono pod pomnikiem wiązanki kwiatów. Jako pierwsza oddała hołd poległym bohaterom delegacja władz politycznych i administracyjnych województwa łódzkiego: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz**, prezes WK ZSL — **Jerzy Chojnacki**, przewodniczący ŁK SD — **Stanisław Załobny**, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi — **Mieczysław Serwiński**, z-ca przewodniczącego TRW PRON — **Henryk Pawlak** i prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski**.

Następnie kolejno podchodziły delegacje kombatantów i młodzieży, zakładów pracy i łódzkich szkół. Orkiestra zagrała Międzynarodówkę. Spotkanie pokoleń zakończyło się imponującym pokazem ogni sztucznych. Widowisko to wywołało podziw wśród zgromadzonych.

* * *

Również wczoraj delegacja władz politycznych i administracyjnych województwa łódzkiego z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KŁ — **Tadeuszem Czechowiczem** i prezydentem Łodzi —

(Dalszy ciąg na str. 2)

Uroczystości z okazji 40-lecia LWP

Wczoraj w przeddzień 40 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, w Teatrze Wielkim w Warszawie zorganizowana została przez Radę Krajową PRON i Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego uroczysta akademia.

Na uroczystość przybyli: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i członkowie najwyższych władz.

Razem z ludźmi pracy Warszawy widownię wypełnili weterani walk o wyzwolenie narodowe i społeczne — uczestnicy bojów na zwycięskim szlaku od Lenino do Berlina, byli żołnierze wszystkich frontów II wojny światowej, partyzanci i bojownicy ruchu oporu w kraju i za granicą. Miejsca zajęli przedstawiciele najmłodszych żołnierskich pokoleń, którzy — kontynuując dziś chlubne tradycje frontowe — strzegą pokoju i bezpieczeństwa naszych granic.

Obecni byli przedstawiciele bratnich armii Układu Warszawskiego z naczelnym dowódcą Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW, marszałkiem Związku Radzieckiego Wiktorem Kulikowem oraz przebywającą w naszym kraju na obchodach 40 rocznicy LWP delegacją radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny.

Wśród zgromadzonych byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych.

(Tekst przemówienia gen. W. Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 3).

* * *

Doniosłym akcentem obchodów 40 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego było dziś w Teatrze Wielkim w Warszawie spotkanie I sekretarza KC PZPR, premiera, ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z grupą przodujących żołnierzy i weteranów walk o wolność i niepodległość Polski Ludowej. W spotkaniu udział wzięli członkowie kierownictwa partii, Rady Państwa i rządu.

Prezes Rady Naczelnej ZBoWiD, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński złożył kombatantom i żołnierzom najlepsze życzenia i podziękowania za ich niezłomną służbę i społeczne zaangażowanie dla dobra socjalistycznej ojczyzny.

* * *

11 bm. z okazji 40 rocznicy powstania LWP odbyła się w Warszawie zorganizowana przez Generalny Dziekanat WP uroczysta odprawa księży kapelanów Wojska Polskiego. W spotkaniu oprócz kapelanów zawodowych wzięli udział również byli kapelani wrześniowej wojny obronnej 1939 r., Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz 1 i 2 armii WP. Obecni byli przedstawiciele władz państwowych i wojskowych m. in. kierownik Urzędu do Spraw Wyznań min. Adam Łopatka. Odprawę prowadził generalny dziekan WP ks. płk dr Julian Humeński. W czasie zebrania wręczono księżom kapelanom akty nominacyjne na kolejne stopnie wojskowe oraz odznaczenia. (PAP)

ROZKAZ MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Dla uczczenia 40-lecia Ludowego Wojska Polskiego minister obrony narodowej PRL wydał rozkaz, zgodnie z którym 12 października br. w Warszawie oraz w miastach — siedzibach dowództw okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych — Bydgoszczy, Wrocławiu, Gdyni i Poznaniu, oddane zostaną 24 salwy artyleryjskie. (PAP)

Wojciech Jaruzelski przyjął przewodniczących delegacji armii państw-stron UW

I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przewodniczących delegacji armii państw — stron Układu Warszawskiego, które przybyły na centralne uroczystości z okazji 40 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego: naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych — I zastępcę ministra obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego Wiktora Kulikowa, zastępcę ministra obrony narodowej Bułgarskiej Republiki Ludowej, gen. płk. Mirczo Asenowa, szefa Głównego Zarządu Politycznego Czechosłowackiej Armii Ludowej, gen. płk Antonina Brabeca, zastępcę ministra obrony narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, gen. płk Heinza Kesslera, zastępcę ministra obrony narodowej Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej, gen. płk Marina Niculescu, zastępcę ministra obrony Węgierskiej Republiki Ludowej, gen. lejtnanta, Ferenca Karpatiego.

Obecni byli wiceministrowie obrony narodowej PRL.

Przewodniczący delegacji przekazali żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego serdeczne pozdrowienia z życzeniami dalszych osiągnięć w ich służbie dla socjalizmu i pokoju. (PAP)

Zarejestrowano Związek Literatów Polskich

Jak informuje rzecznik prasowy Urzędu Miasta st. Warszawy, 11 bm. wiceprezydent stolicy Michał Szymborski powiadomił przedstawicieli Komitetu Założycielskiego Związku Literatów Polskich o rejestracji związku. Z chwilą rejestracji, związek uzyskał osobowość prawną i może podjąć działalność na terenie całego kraju.

Dokument o rejestracji odebrała Halina Auderska — przewodnicząca Komitetu Założycielskiego. Obecna była grupa wybitnych literatów-inicjatorów odrodzenia twórczej organizacji pisarzy polskich. (PAP)

Protesty w SPD przeciw eurorakietom

Z każdym tygodniem potężnieje protest w SPD przeciwko planom rozmieszczenia na terenie RFN i innych państw Europy zachodniej nowych amerykańskich rakiet atomowych średniego zasięgu.

Po zdecydowanym „nie" dziewięciu organizacji terenowych, które w ubiegłych tygodniach wypowiedziały się przeciwko tzw. podwójnej uchwale NATO z grudnia 1979 roku, kategoryczny sprzeciw wobec możliwości instalacji nowych systemów broni rakietowo-atomowej zgłosiły w ub. sobotę i niedzielę zjazdy pięciu kolejnych okręgów partyjnych, w tym dwie organizacje krajowe: Bawarii i Saary.

Przyjęte przytłaczającą większością głosów rezolucje, podobnie, jak i przebieg wszystkich dotychczasowych zjazdów terenowych, każą oczekiwać, iż również nadzwyczajny zjazd partii, który odbędzie się dniach 18—19 przyszłego miesiąca, zdystansuje się ostatecznie od wcześniejszych decyzji socjaldemokratów popierających brukselskie uchwały Paktu Północnoatlantyckiego.

Bejrut za przedłużeniem obecności sił ONZ

Rząd libański zwrócił się do rządów 11 krajów posiadających żołnierzy w Tymczasowych Siłach Narodów Zjednoczonych w Libanie (UNIFIL), by wyraziły zgodę na przedłużenie o sześć miesięcy obecności UNIFIL w Libanie. Termin ten upływa 19 października. W skład „niebieskich hełmów" wchodzi ok. 7 tys. żołnierzy.

Siły te powołano w 1978 roku mocą rezolucji nr 425 Rady Bezpieczeństwa, która powierza siłom UNIFIL udzielanie „pomocy rządowi libańskiemu w przywracaniu jego władzy na południu Libanu".

Posiedzenie Prezydium CK SD

Prezydium CK SD omówiło 11 bm. sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą kraju. Stwierdzono, że wrogie Polsce siły polityczne na Zachodzie nadal kontynuują i rozszerzają kampanię propagandową zmierzającą do zakłócenia procesu stabilizacji w naszym kraju, w tym zwłaszcza zahamowania postępu w budowie porozumienia narodowego. Służy to w efekcie dalszemu zaostrzeniu się sytuacji międzynarodowej i sprzyja politycznym decyzjom państw zachodnich na rzecz dalszych zbrojeń.

Analizując sytuację gospodarczą zwrócono uwagę na konieczność wprowadzenia dalszych rozwiązań ekonomicznych służących zwiększeniu efektywności gospodarowania w przemyśle i rolnictwie.

Szczególny wysiłek musi być skupiony na zapewnieniu przez przemysł, w tym drobną wytwórczość odpowiednich dostaw na rynek oraz na rzecz gospodarki żywnościowej.

Prezydium CK w związku z obchodami 40 rocznicy LWP wyraziło uznanie wszystkim żołnierzom i oficerom Wojska Polskiego za ich szczególny wkład we wszechstronny rozwój Polski Ludowej, za patriotyzm i oddanie sprawie obrony interesów państwa, narodu i socjalistycznej ojczyzny. (PAP)

Przywódca libańskiego ugrupowania AMAL Nabih Berri (w środku) odwiedził 10 bm. swoje oddziały, które mimo zawieszenia broni prowadzą walki z armią libańską.

CAF — UPI — telefoto

Zabójcy milicjanta przyznali się do stawianych im zarzutów

Jak informuje zastępca prokuratora wojewódzkiego w Słupsku Janusz Wolski, zakończone zostały pierwsze przesłuchania zabójców milicjanta w Sławnie.

Janusz M. i Marek M. przyznali się do stawianych im zarzutów, wyjaśnili przebieg wszystkich zdarzeń poprzedzających zabójstwo starszego sierżanta Michała Hałamuszki i ucieczkę z miejsca przestępstwa.

6 bm. ukradli w Słupsku „Fiata 125 p" i pojechali do Ustki, gdzie dokonali następnego włamania. Kolejnym skradzionym samochodem wyruszyli w kierunku Sławna i wtedy zastrzelili kontrolującego ich milicjanta. Starszy sierżant Michał Hałamuszko zorientował się, że ma do czynienia z groźnymi przestępcami i przy czynności kontrolnej podszedł do nich z pistoletem w dłoni. To przesądziło o decyzji Janusza M., który siedząc za kierownicą oddał strzał do milicjanta. W Czarnej Dąbrówce strzelali obydwaj do ścigających ich milicjantów.

* * *

W Sławnie w woj. słupskim odbył się pogrzeb zamordowanego 7 bm. starszego sierżanta Michała Hałamuszki.

Uroczystość pogrzebowa zgromadziła na cmentarzu ponad 5 tys. mieszkańców miasta, a także delegacje Milicji Obywatelskiej, wojska, marynarzy, zakładów pracy, poczty sztandarowe MO i instytucji. Zwracając się do wdowy po milicjancie Wandy Hałamuszko, trojga osieroconych małych dzieci, rodziny i zgromadzonych — komendant główny MO gen. bryg. Józef Beim podkreślił wzorową służbę Michała Hałamuszki, który w tym tragicznym dniu miał być awansowany do stopnia sierżanta sztabowego z okazji 39 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej. J. Beim złożył rodzinie wyrazy najszczerszego współczucia zapewniając o opiece Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jaka zostanie otoczona rodzina zamordowanego milicjanta.

Decyzją ministra spraw wewnętrznych Michał Hałamuszko pośmiertnie został awansowany do stopnia młodszego chorążego. Decyzją Rady Państwa trumnę zmarłego udekorowano Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a także przyznawanym przez Zarząd Główny ZSMP. Złotym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego. (PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W 285 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.54, zajdzie zaś o 16.50.

Imieniny obchodzą

Eustachy, Maksymilian, Serafin

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień 14 st. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne i porywiste zachodnie i południowo-zachodnie.

Ciśnienie o godz. 18 wynosiło 986,3 hPa czyli 739,8 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1943 — Bitwa pod Lenino
1492 — Odkrycie Ameryki przez Kolumba

Taka sobie myśl

Dla wielu ludzi rzucenie palenia papierosów jest najłatwiejszą rzeczą na świecie; robili to już setki razy.

Uśmiechnij się

SPORT SPORT

ŁKS PRZEGRAŁ Z PODHALEM 4:8

W ósmej kolejce spotkań o mistrzostwo ekstraklasy hokeiści ŁKS gościli wczoraj na lodowisku Pałacu Sportowego zespół Podhala z Nowego Targu. Mecz zakończył się przegraną łodzian 4:8 (1:3, 1:3, 2:2).

Bramki zdobyli dla ŁKS: **M. Piasecki, J. Masłowski, B. Cyniak i P. Pawlak**, a dla Podhala — **D. Sikora — 2, L. Bizub, R. Ruchała, T. Rylko, L. Wronka, A. Chowaniec i Z. Behołunek.**

Ze wszystkich zespołów, które zagrały na łódzkim lodowisku w tegorocznych spotkaniach pierwszoligowych „Szarotki" pokazały nielicznym zebranym na trybunach hali sympatykom sportu najciekawszy ligowy hokej. Choć daleki on był niestety od poziomu, który niegdyś prezentowała nowotarska drużyna. Pozostał tylko miłych wspomnień czar. Przywiędły „Szarotki", a co powiedzieć o zespole gospodarzy, nic dobrego. Gdzie się podziały te czasy, kiedy to mecze ŁKS—Podhale należały do pierwszoligowych perełek, a emocjom na lodzie przyglądał się komplet łódzkiej publiczności.

Pozostałe wyniki: **GKS Tychy — Unia Oświęcim 10:3, Polonia Bytom — Zagłębie Sosnowiec 4:2, Naprzód Janów — GKS Katowice 6:4, Budowlani Bydgoszcz — Cracovia 2:10.**

W tabeli prowadzi nadal bytomska Polonia (bez porażki) wyprzedzając obrońcę tytułu — Zagłębie. ŁKS nadal z zerowym dorobkiem na ostatnim miejscu.

(w)

W SKRÓCIE

▲ W Londynie odbyło się losowanie pierwszej rundy tenisowego Pucharu Davisa edycji 1984. Polacy w meczu europejskiej strefy „A" spotkają się w dniach 4—6 maja z reprezentacją Grecji.

▲ W pierwszym meczu pomiędzy reprezentacjami żużlowców Polski i ZSRR rozegranym w Świętochłowicach Polacy wygrali 67:41

▲ W eliminacyjnym meczu strefy Azji i Oceanii (gr. 2), reprezentacja Zjednoczonych Emiratów Arabskich zremisowała z Irakiem 2:2. W tej grupie prowadzi Irak — 5 pkt. i ma już zapewniony awans do kolejnej rundy eliminacyjnej.

NA KORTACH MKT

Od wtorku na kortach Miejskiego Klubu Tenisowego w Parku Poniatowskiego rozgrywane są mistrzostwa okręgu seniorów w tenisie. W imprezie uczestniczy 33 zawodników wśród nich reprezentanci MKT (z zespołu, który wywalczył awans do I ligi jak i członkowie drużyny, która zdobyła mistrzostwo Polski juniorów) oraz ŁKS i AZS.

Sobotnie półfinały rozpoczną się o godz. 10 natomiast finałowy pojedynek zaplanowano na godz. 15.

Remis w Perniku

W Perniku odbył się międzypaństwowy towarzyski mecz piłkarski juniorów, w którym zmierzyły się Bułgaria i Polska.

Spotkanie zakończyło się wynikiem 2:2 (1:1).

Do przerwy prowadzili Polacy, zdobywając bramki po strzałach **Tarasiewicza** w 5 i 30 min. Gola dla gospodarzy uzyskał w 28 min. I. Wołczew. Na 12 minut przed końcowym gwizdkiem bułgarski arbiter Aleksandrow podyktował bardzo dyskusyjny rzut karny przeciwko Polakom, a Wołczew wyrównał na 2:2.

Był to wartościowy sprawdzian drużyny przed meczem z Portugalią. Piłkarze wykazali dobrą formę, dojrzałość i zgranie. Wystąpili w składzie: **Bako — Bendkowski, Kaczmarek, Grzanka** (od 78 min. **Różycki**), **Nazimek** (od 46 min. **Matys**), **Urban** (od 78 min. **Podsiadło**), **Socha, Tarasiewicz, Boguszewski, Niewiadomski, M. Bąk** (od 70 min. **Rzepka**).

DZIŚ 11 KOLEJKA EKSTRAKLASY

ŁKS — Motor i Pogoń — Widzew

Nie mają chwili oddechu piłkarze ekstraklasy, a zwłaszcza ci którzy reprezentowali polskie piłkarstwo w ostatnich ważnych meczach („olimpijczycy" grali z Danią, pierwszy team eliminacyjny mecz ME z ZSRR).

Po występach reprezentacji powracamy do spotkań piłkarskiej ekstraklasy która dziś rozegra 11 kolejkę mistrzowskich spotkań. Ponieważ zbliża się do końca jesienna runda rozgrywek, każdy mecz ma duże znaczenie. I to bez wyjątku dla każdego zespołu. Jedni chcą utrzymać swoje miejsce w czołówce tabeli, drudzy umocnić się w jej środku a z kolei takie drużyny jak Bałtyk Gdynia czy też krakowska Wisła, myślą o wyrwaniu się ze strefy spadkowej by w spokoju przygotować się zimą do rundy wiosennej.

W dzisiejszej, środowej kolejce piłkarskiej ekstraklasy ŁKS występuje w roli gospodarzy. O godz. 17 rozpocznie mecz z beniaminkiem rozgrywek, lubelskim Motorem. Zespół trenowany przez znanego ongiś reprezentacyjnego piłkarza — **Lesława Ćmikiewicza** był rewelacją początku sezonu. Wraz z upływem czasu zapał debiutanta nieco zmalał i np. ostatni mecz z Górnikiem Zabrze zakończony bezbramkowym rezultatem wykazał że nawet już na własnym boisku Motor nie potrafi zdobywać kompletu punktów. Nie ma w tej drużynie gwiazd. Trzon drużyny stanowią byli piłkarze warszawskiej Legii (**Kakietek i Iwanicki**), którzy nie odpowiadali koncepcji trenerskiej Jerzego Kopy. W bramce występuje jeden z najbardziej zasłużonych polskich bramkarzy — **Kalinowski**, który mając nie do końca wyleczoną kontuzję stawał pomiędzy słupkami bramki. Warto zwrócić również uwagę na zupełnie poprawnie grającego młodego stopera **Pełkowskiego**, który bardzo dobrze uzupełnia się z doświadczonym **Dębińskim**. W pomocy nieźle sobie radził **Boguszewski**, zaś w ataku wiecznie młody **Pop**, który odzyskał w lidze dawną skuteczność. Szczególnej uwadze trzeba polecić szkoleniowcom ŁKS bocznego obrońcę — **Grzankę**. Bardzo często organizuje akcje ofensywne, potrafi w odpowiednim momencie poderwać drużynę do wzmożonego wysiłku.

A co słychać w obozie ŁKS? Trener **Leszek Jezierski będzie miał do** dyspozycji wszystkich zawodników wchodzących w skład pierwszoligowej kadry. Nie będzie mógł jeszcze zagrać **Krzysztof Baran** z warszawskiej Gwardii. Rozmowy na temat jego przejścia do ŁKS jeszcze trwają.

Łódzki Widzew natomiast udał się do Szczecina na mecz z Pogonią. Niezwykle to ważny pojedynek dla łódzkiej jedenastki a to z tego względu, że gospodarze uczynią zapewne wszystko, by odnieść zwycięstwo i przerwać wreszcie pasmo sukcesów wicemistrzów Polski (już 900 minut bez porażki w rundzie jesiennej). W przypadku zdobycia kompletu punktów gospodarze zwiększają swe szanse na poważne" włączenie się do walki o tytuł mistrza jesieni. Ponadto będą chcieli zrewanżować się za porażkę z rundy wiosennej na własnym boisku kiedy to odpadli z walki o tytuł mistrza Polski.

Widzew udał się do Szczecina w osłabionym składzie. Kontuzji doznał bowiem **Wójcicki** (w meczu na Łużnikach) i ma zaleconą kilkudniową przerwę. Ciekawe jak też zregenerowali siły: **Smolarek** i zwłaszcza **Wijas**, który przecież w ciągu tygodnia rozegrał dwa bardzo ważne i wymagające wielu sił spotkania w reprezentacjach.

W pozostałych meczach 11 kolejki mistrzowskiej zmierzą się: **Legia — Śląsk, Wisła — Szombierki, GKS Katowice — Bałtyk, Górnik Zabrze — Lech, Ruch — Zagłębie i Górnik Wałbrzych — Cracovia.**

(asz.)

Uwaga młodzi piłkarze!

Inicjatorem piłkarskiego turnieju dla 11-latków w Łodzi jest dziennikarz red. **W. Lachowicz.** Imprezie patronują TRW PRON w Łodzi, ŁOZPN oraz redakcja „Głosu Robotniczego". Dwa tygodnie temu odbyła się uroczysta defilada zespołów na stadionie ŁKS, a już 12 października poszczególne zespoły przystąpią do rywalizacji. Podajemy miejsca pierwszych spotkań:

— stadion Start przy ul. Teresy 56/58: „Tornado" (SP 156) — „Raz, dwa trzy" (153)

— stadion ChKS przy ul. Kosynierów Gdyńskich 18: „Kormorany" (38) — „Czwórka" (4)

— stadion Włókniarza przy ul. Milionowej 12: „Piątacy" (14) i „Sokoły" (148)

— stadion ŁKS przy al. Unii 2: „Rajdowa" (41) — „MKS Stoki" (139)

— stadion Orkanu przy ul. Wołowej 2: „Uczniaki" (152) — „Rajtaci" (65).

— stadion Energetyka, Park Ludowy na Zdrowiu: „Olimpijczycy" (15) — „Tekla" (200).

Mecz w Parku Ludowym na Zdrowiu rozpoczyna się o godz. 13 na boisku ChKS o godz. 13.15, zaś pozostałe spotkania o godz. 14.

Szkółka szermiercza

KS Włókniarz organizuje szkółkę szermierczą dla dziewcząt i chłopców urodzonych w 1970 roku i starszych.

Zgłaszać się można we wtorki w godz. 17.20 i czwartki w godz. 18—21 w nowej sali szermierczej klubu. Mile widziani są także byli zawodnicy tej dyscypliny sportu.

„Gryf" na balonie

Jeszcze nie dosłownie, ale znając zapał i zaangażowanie studenckiej braci, już w niedalekiej przyszłości symbol sportu akademickiego przyozdobi kopułę balonu. Pierwszy krok już uczyniono powołując do życia z końcem ubiegłego miesiąca **Akademicki Klub Balonowy**, który zarejestrowano przy RU ZSP Uniwersytetu Łódzkiego.

AKB liczy już 23 członków, których część od paru lat uprawia sport balonowy. Łodzianie nawiązali już ścisłą współpracę z innymi klubami w kraju i za granicą. Do najstarszych członków klubu należą m. in. znany w naszym mieście entuzjasta lotnictwa **Kazimierz Gwizdka** oraz prezes **Andrzej Stroynowski.**

(w)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 października 1983 roku zmarła, w wieku lat 84

Ś. † P.

JÓZEFA GÓRALSKA

długoletnia nauczycielka szkół łódzkich.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 października br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Zarzewie.

CÓRKA z RODZINĄ

W dniu 10 października 1983 r. zmarła, przeżywszy lat 45, najukochańsza Żona, Matka i Babcia

MIROSŁAWA PĘCIAK

pozostawiając w głębokim żalu:

MĘŻA, CÓRKĘ, SYNA, MAMĘ, ZIĘCIA, SYNOWĄ, WNUCZKĘ, POZOSTAŁĄ RODZINĘ oraz ZNAJOMYCH

Pogrzeb odbędzie się 13 października br. o godz. 14.30 na cmentarzu Zarzew.

Doktorat h.c. dla prof. H. Riddera

W najbliższy piątek zostanie wręczony przez Uniwersytet Łódzki tytuł doktora honoris causa profesorowi dr hab. Helmutowi Ridderowi z Uniwersytetu Justusa Liebiga w Gissen (RFN). Decyzja o nadaniu prof. Ridderowi tytułu doktora honoris causa podjął Senat Akademicki łódzkiej uczelni w uznaniu dorobku naukowego oraz roli jaką odgrywał i odgrywa profesor w sprawie zbliżenia między narodem polskim i niemieckim.

Szczególny rozgłos uzyskały prace z zakresu krytyki ustawodawstwa wyjątkowego RFN oraz badania w zakresie praw i wolności obywatelskich i prawa państwowego porównawczego. Profesor Helmut Ridder jest obecnie przewodniczącym Towarzystwa Niemiecko-Polskiego z siedzibą w Düsseldorfie i występuje jako rzecznik normalizacji stosunków PRL—RFN na podstawie Układu z 7 grudnia 1970 r., żądając konsekwentnie usuwania przeszkód hamujących ten proces.

(jez-m)

Reforma — nie jednorazowy akt a długotrwały proces

Kierunki umacniania zasad i usprawniania mechanizmów reformy gospodarczej, to najogólniej sformułowany temat wczorajszego spotkania konsultacyjnego młodej kadry inżynieryjno-technicznej i ekonomicznej z Górnej z zastępcą pełnomocnika rządu d.s. reformy — prof. ZDZISŁAWEM SADOWSKIM, jakie z inicjatywy Rady Dzielnicowej PRON Łódź-Górna odbyło się w „Dywilanie".

Dyskusja nad nowymi, wprowadzanymi od roku 1984 mechanizmami reformy gospodarczej trwa już od pewnego czasu i budzi niemało kontrowersji. Rodzi też pytanie zasadnicze: dlaczego wciąż te nowe mechanizmy się wprowadza? I na wyjaśnieniu tej właśnie zasadniczej wątpliwości skoncentrował się prof. Sadowski w swoim wprowadzeniu do dyskusji, gdyż szczegóły poruszanych zagadnień zebranym były na ogół dobrze znane, już choćby dlatego, że wczorajsze spotkanie było niejako kontynuacją spotkania z czerwca w „Fonice".

A zatem dlaczego wciąż mamy do czynienia z owymi nowymi mechanizmami, dlaczego jakby reformujemy reformę? Prof. Sadowski zaczął od prawdy banalnej, ale okazuje się nie przez wszystkich w pełni uświadomionej, od tego mianowicie, że 1 stycznia 1982 roku nie zreformowaliśmy gospodarki, a tylko rozpoczęliśmy długotrwały **proces**. Jeśli więc potem następowały zmiany i jeśli będą kolejne, to jest to zjawisko oczywiste, które oceniać powinniśmy nie jako zło i swego rodzaju zamach na zasady reformy, a wyłącznie odpowiadając sobie na pytanie: na ile te zmiany zbliżają nas do rozwiązania docelowego?

Prof. Sadowski zwrócił bowiem uwagę na fakt (także oczywisty, choć także nie dla wszystkich), że dzieło reformowania gospodarki rozpoczęliśmy w warunkach głębokiego kryzysu, w warunkach nienormalnych i trudno nie brać tego pod uwagę. Miarą „nienormalności" naszej sytuacji może być to, że stworzyliśmy precedens, który — jak określił to profesor — przejdzie do historii świata: mieliśmy taki okres, gdy produkcja spadła o 20 procent przy równoczesnym wzroście płac o 25 procent. Dlatego nie wszystko, z czym mamy do czynienia dzisiaj, przystaje idealnie do idei reformy, a często wręcz kłóci się z nią. Rzecz jednak w tym, aby wszystko to, co z ideą reformy się kłóci, drogą ewolucyjną eliminować i temu celowi służyć mają wciąż wprowadzane nowe rozwiązania systemowe. Oczywiście kontrowersyjne, oczywiście nie na miarę oczekiwań i wyobrażeń, ale w konkretnej sytuacji, w konkretnych warunkach — jedynie możliwe.

(brz)

Redaktor depeszowy ANDRZEJ WÓJTOWICZ

Spotkanie J. Urbana z dziennikarzami

11 bm. odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi.

W pierwszej fazie konferencji korespondenci prasy zachodniej zadawali szereg pytań związanych z przyznaniem b. przewodniczącemu „Solidarności" Pokojowej Nagrody Nobla. Przedstawiciel „Los Angeles Times" zapytał np. czy fakt ten wpłynie na sposób traktowania L. Wałęsy przez polskie władze i środki masowego przekazu?

Nigdy jeszcze Nagroda Nobla lub inne — stwierdził w odpowiedzi J. Urban — nie zmieniała biegu wydarzeń w żadnym kraju. I ta nagroda w niczym nie zmieni biegu wydarzeń w Polsce. Rząd polski niezachwianie kontynuuje swoją linię programową, wyznaczoną przez IX Zjazd PZPR. Jest to linia socjalistycznej odnowy, program porozumienia i walki. Żadne ingerencje zewnętrzne nie zmienią jej ani o milimetr. Tegoroczna Nagroda Nobla — podkreślił J. Urban — nie stanowi dla nas zaskoczenia. Jest to po prostu jedna z bardzo wielu premii i zachęt otrzymywanych z Zachodu przez tych polskich obywateli, którzy zajmują postawę destruktywną wobec interesów własnego kraju. Ci nieliczni Polacy, którzy aktywnie popierają politykę USA i NATO wobec Polski i wspólnoty państw socjalistycznych otrzymują z Zachodu liczne zachęty moralne i materialne. Sam tegoroczny laureat Nagrody Nobla, zwanej jak na ironię Pokojową, podtrzymywany był wieloma nagrodami pieniężnymi. Same uniwersytety amerykańskie przyznały mu 6 doktoratów honorowych. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu Harvard, Uniwersytetu Columbia, Uniwersytetu Alberta, Uniwersytetu de Paul Chicago, Uniwersytetu Fordham i Uniwersytetu Notre Dame.

Sto takich doktoratów i tysiąc nagród — kontynuował rzecznik prasowy rządu — także nie zmieni układu sił w Polsce, ani naszej polityki. Przeważająca większość Polaków odróżnia bowiem doskonale rację stanu socjalistycznej Polski od intencji polityki NATO, traktującej Polskę jako instrument, mający służyć do wzmagania polityki konfrontacji. Deklaracje wielu polityków Zachodu, niezliczone komentarze prasy zachodniej, omawiające werdykt z Oslo, wskazują wyraźnie, że tegoroczny Nobel jest nagrodą na rzecz wzmacniania podziału w Europie, za konfliktami, przeciw pokojowi i współistnieniu.

Jest on nie pierwszym — stwierdził J. Urban — ani zapewne nie ostatnim epizodem antysocjalistycznej krucjaty.

Uważacie panie i panowie — powiedział rzecznik rządu — że zdarzenie, o które pytacie jest dla nas wydarzeniem wielkiej wagi. Niestety, polskie społeczeństwo ma o wiele większe problemy i większe zmartwienia, niż kolejna reaganowska złośliwość, tym razem firmowana w Oslo. Wystarczy rozejrzeć się po Polsce, by to dostrzec.

W Polsce — podkreślił **Jerzy Urban** — nagroda wywołała zróżnicowane uczucia. Dominującym jest zażenowanie. Tegoroczna Nagroda Nobla potwierdza tezy polityczne głoszone przez nasz rząd, m.in. tezę o zagranicznej inspiracji podziałów i konfliktów w obecnej Polsce. Pomoże ona rządowi, który reprezentuję, gdyż ukazuje wszystkim obywatelom słuszność i trafność tego co na ten temat głosimy.

Czy władze polskie pozwolą L. Wałęsie na wyjazd z kraju i odebranie nagrody — brzmiało pytanie korespondenta hiszpańskiej gazety „El Paise". Władze polskie nie zajmują się tą sprawą — stwierdził J. Urban. Komenda MO w Gdańsku, tak jak każda komenda na terenie kraju rozpatruje tego typu wnioski dopiero po ich wpłynięciu.

Prośba o skomentowanie decyzji L. Wałęsy o przekazaniu Nagrody Nobla na fundusz rozwoju rolnictwa była przedmiotem kolejnego pytania. J. Urban przypomniał, że nie istnieje jeszcze w naszym kraju prawo o fundacjach. Stworzenie fundacji, która by decydowała o przyjmowaniu środków finansowych wymaga jeszcze uregulowań ustawowych.

Korespondentka zachodnioniemieckiej agencji prasowej DPA przypomniała w swoim pytaniu, że premier W. Jaruzelski zapowiadał, iż po obchodach 40 rocznicy LWP ustąpi ze stanowiska ministra obrony narodowej. Kiedy stanie się to faktem i kto będzie jego następcą? Udzielając odpowiedzi J. Urban podkreślił, że gen. Wojciech Jaruzelski spełnia wszystkie swoje zapowiedzi. O tym, kto będzie nowym ministrem obrony narodowej dowiemy się, gdy zapadną odpowiednie decyzje władz konstytucyjnych.

Rzecznika prasowego rządu pytano także, jak ocenia postęp w rozwoju ruchu zawodowego? (pytanie korespondenta węgierskiego).

We wrześniu — stwierdził J. Urban — do nowych związków wstąpiło ok. 250 tys. osób. Charakteryzuje to dynamikę tworzenia się nowych struktur związkowych. Nowe związki liczą ogółem ponad 3,5 mln członków, istnieje ponad 17 tys. organizacji zakładowych. Organizacje związkowe, komitety założycielskie lub grupy inicjatywne działają w 90 proc. zakładów pracy. Powstają także ponadzakładowe struktury związkowe. Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował dotąd 8 związków o charakterze ogólnokrajowym, reprezentujących najważniejsze działy gospodarki narodowej. Po zjeździe założycielskim jest już federacja zrzeszająca hutników, w najbliższych dniach odbędzie się zjazd ZNP.

Rozwój nowych związków skupia uwagę rządu m.in. ze względu na potrzebę ścisłego współdziałania z ruchem zawodowym. Już obecnie formy współdziałania są bardzo ścisłe, a zarazem bardzo trudne i skomplikowane ze względu na wagę spraw, które trzeba podejmować. Intencją rządu jest przede wszystkim rozszerzenie zakresu konsultacji ze związkami zawodowymi nowego systemu płac, kwestii najbardziej obecnie interesującej świat pracy. Przewiduje się m.in. spotkania przedstawicieli poszczególnych federacji z członkami rządu poświęcone tej problematyce. J. Urban poinformował, że spotkania konsultacyjne odbędą się także z przedstawicielami związków największych zakładów pracy.

W opinii rządu — kontynuował rzecznik — obecny duży nacisk na wzrost płac jest niewspółmierny do rozwoju produkcji. Rząd pracuje także nad sformułowaniem koncepcji zawierania umów zbiorowych pracy. Konsultacje między administracją a związkami dotyczyć będą także wielu innych sfer życia publicznego. Przewiduje się np. szeroką dyskusję nas sposobem finansowania zakładowej działalności socjalnej i kulturalnej. W kwestii tej występują spore różnice poglądów m.in. między administracją a związkami. Finansowanie tej działalności przez zakłady pracy wpływałoby bowiem na ich kalkulację kosztów i cen, z drugiej strony nie można pozbawiać priorytetu spraw związanych z rozwojem kultury masowej. Sprawą do wspólnego rozstrzygnięcia — powiedział J. Urban — jest także przyszłość przemysłowej służby zdrowia. Ruch zawodowy opowiada się np za umocnieniem zakładowych placówek, natomiast w opinii rządu należy się obecnie raczej koncentrować na rozwoju otwartych i ogólnie dostępnych form lecznictwa.

Sprawą kluczową — stwierdził J. Urban — będzie konsultacja projektu planu społeczno-gospodarczego na 1984 r. Planuje się zorganizowanie na temat spotkań, w których wzięliby udział przedstawiciele istniejących federacji związkowych oraz reprezentanci 207 największych zakładów pracy. Rząd pragnie uzgodnić ze związkowcami najistotniejsze dla gospodarki i kraju rozwiązania systemowe. Należy do nich m.in ustalenie proporcji między wzrostem płac, wydajności i kosztami utrzymania. Nowe związki domagają się także zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej, której efekty pozwoliłyby dofinansować ich działalność. Istnieje jednak uzasadniona obawa, aby związkowcy nie koncentrowali się na sprawach gospodarczych swej organizacji ze szkodą dla innych sfer działalności statutowej. Działalność gospodarcza niedoświadczonych na tym polu, związków może przynieść im także straty ekonomiczne. Działalność gospodarcza rozwinięta na szeroką skalę poprzedzona powinna być eksperymentem o mniejszych wymiarach.

Korespondent francuskiego dziennika „Le Figaro" zapytał, kiedy opublikowany zostanie raport komisji KC PZPR powołanej dla wyjaśnienia okoliczności, faktów i przyczyn konfliktów społecznych w dziejach PRL.

Tekst sprawozdania komisji — poinformował J. Urban — będzie niebawem ogłoszony. Ogłoszenie raportu stanie się dowodem wiarygodności władz oraz przejawem dążenia do pełnej realizacji uchwał podjętych przez IX Zjazd PZPR. Publikacja raportu — powiedział rzecznik — przyjęta też będzie jako dowód uczciwości politycznej świadczy o postępującej stabilizacji życia kraju, dowodząc że stać już nas na dyskusję nad tymi wszystkimi trudnymi sprawami. Efekty prac komisji nie tworzą jednak wykładu z historii Polski Ludowej. W raporcie mowa jest jedynie o momentach najtrudniejszych. Nie można jednak zapomnieć, że minione 40-lecie było przede wszystkim okresem historycznej miary osiągnięć Polski. Rzecznik rządu podkreślił przy tym, iż w doprowadzeniu do wielu kryzysów i sytuacji konfliktowych miały swój udział siły zewnętrzne. Ich agentury funkcjonowały i funkcjonują na arenie życia politycznego w Polsce.

W związku z pytaniami dotyczącymi niedawnej audycji telewizyjnej, dokumentującej szpiegowską działalność niektórych dyplomatów amerykańskich akredytowanych w poprzednich latach w Warszawie, Jerzy Urban podkreślił, że władze polskie zawsze protestowały i będą prostestować przeciwko wszelkim formom ingerencji w nasze wewnętrzne sprawy. Ingerencją jest nie tylko działalność szpiegowska, ale także przesyłanie sprzętu i pieniędzy dla podziemia, judzące programy radiostacji nadających w języku polskim itp.

Jedno z ostatnich pytań dotyczyło terminu procesu członków KSS KOR.

J. Urban poinformował, że akt oskarżenia został przedłożony. Ostateczny termin procesu zależy od tempa zakończenia przygotowań przez sąd. Dziś jeszcze nie można przewidzieć daty procesu 7 przywódców byłej „Solidarności".

(PAP)

JUBILEUSZ OBROŃCÓW OJCZYZNY

(Dokończenie ze str. 1)

Józefem Niewiadomskim złożyła wizytę w jednej z jednostek Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Goście spotkali się z kadrą i żołnierzami, obejrzeli sprzęt wojskowy.

* * *

Z okazji obchodów 40-lecia LWP we wszystkich szkołach wojskowych i jednostkach Garnizonu Łódzkiego odbyły się liczne uroczystości. Przedstawiciele Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego odwiedzili członków organizacji kombatanckich. Żołnierze spotykali się z robotnikami łódzkich zakładów pracy i młodzieżą szkolną.

W Wojskowej Akademii Medycznej im. gen. dyw. B. Szareckiego odbyła się wczoraj uroczysta zbiórka, podczas której wystąpił komendant WAM — gen. bryg. prof. dr hab. **Władysław Tkaczewski.** Wręczone zostały odznaczenia państwowe, wyróżnienia oraz akty nominacyjne kadrze tej zasłużonej wojskowej uczelni. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz politycznych, administracyjnych Łodzi i dzielnicy poleskiej oraz delegacja górników z Bełchatowa. Dziś w WAM — „Dzień otwartych koszar". Dzieci i młodzież zwiedzać będą pracownie naukowo-dydaktyczne, internaty podchorążych oraz Muzeum Historii Wojskowej Służby Zdrowia.

Uczniowie łódzkich szkół, już od poniedziałku mogą zwiedzać teren Pułku OT m. Łodzi im. T. Głabskiego. Również żołnierze tej jednostki złożyli wizyty w widzewskich zakładach pracy i szkołach. Dziś odbędzie się uroczysta zbiórka stanu osobowego pułku, na której wręczone będą akty nominacyjne na wyższe stopnie oficerskie i podoficerskie, a także wyróżnienia i nagrody rzeczowe dla przodujących żołnierzy. Przewidziano również tradycyjny żołnierski obiad oraz imprezę rozrywkową, w czasie której odbędzie się finał konkursu: „Tradycje i współczesność LWP".

„Dni otwartych koszar" i spotkania z młodzieżą odbędą się także w Centrum Doskonalenia Kadr Administracji Wojskowej oraz w Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. L. Waryńskiego w Łodzi. W obu tych ośrodkach szkoleniowych zaprezentowano interesujące zbiory znajdujące się w salach tradycji. Warto również dodać, iż 21 października w CSOP odbędzie się ogólnopolska sesja popularnonaukowa na temat dorobku Ludowego Wojska Polskiego.

(sk)

* * *

Do wspomnień, do sięgnięcia w przeszłość skłania wystawa czynna w Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego. 40-lecie Ludowego Wojska Polskiego dokumentują zebrane tu pamiątki — zdjęcia, wycinki starych gazet, listy. Na wstępie materiały obrazujące atmosferę wrześniowych dni 1939 r. Na pierwszej stronie wychodzącego wtedy „Echa" czytamy: „Z wiarą, ufnością i męstwem pójdziemy w bój o Polskę". Na zdjęciach ulice Łodzi, Bełchatowa, Wielunia i ślady wojny. Poprzez zebrane na wystawie żołnierskie dokumenty, żetony identyfikacyjne, części uzbrojenia obserwujemy kolejne etapy walk, narodzin armii, nadzieje związane z kolejnymi działaniami polskiego wojska. O żołnierskiej tradycji wpisanej w wieki naszych dziejów mówił płk. mgr **Marian Anysz.** Na otwarciu wystawy, której organizatorem, wraz z Muzeum Rewolucji, było Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych, obecni byli przedstawiciele władz z sekretarzem KŁ PZPR — **K. Janio**, wiceprezydentem miasta — **J. Łapińskim** i wiceprzewodniczącym TRW PRON — **H. Pawlakiem.**

(rs)

* * *

Od dłuższego już czasu 40 rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego jest w woj. piotrkowskim okazją do licznych, odbywających się w różnych środowiskach spotkań z kombatantami i żołnierzami LWP, do manifestacji pokojowych.

W przeddzień pamiętnej daty bojowego chrztu żołnierzy Ludowego Wojska, w dniu wczorajszym odbyły się w Piotrkowie i woj. piotrkowskim uroczystości związane z tą rocznicą.

W Urzędzie Wojewódzkim spotkali się wczoraj kombatanci II wojny światowej — żołnierze września 1939 r., 1 i 2 armii Wojska Polskiego, Polacy walczący w szeregach Armii Czerwonej, żołnierze ruchu oporu i Powstania Warszawskiego. W tym uroczystym spotkaniu towarzyszy broni uczestniczyli też członkowie kierownictwa polityczno-administracyjnego woj. piotrkowskiego z I sekretarzem KW PZPR w Piotrkowie — **Stanisławem Kolasą** i wojewodą piotrkowskim — **Włodzimierzem Stefańskim.** Był też obecny przewodniczący WRN — **Tadeusz Nowakowski,** kierownictwa wojewódzkich instancji stronnictw politycznych, PRON, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

W trakcie wczorajszej uroczystości wielu spośród byłych żołnierzy udekorowanych zostało wysokimi odznaczeniami. 19 uhonorowano Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Innych udekorowano Krzyżami Partyzanckimi i za udział w Powstaniu Warszawskim, Medalami Zwycięstwa i Wolności, „Za udział w wojnie obronnej 1939", medalami pamiątkowymi dla byłych żołnierzy Armii Radzieckiej, honorowymi odznakami „Za zasługi dla województwa piotrkowskiego".

Specjalnymi rozkazami personalnymi 18 oficerów i 4 podoficerów rezerwy awansowanych zostało na wyższe stopnie.

W godzinach popołudniowych w Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyło się również spotkanie żołnierzy 1 i 2 armii Wojska Polskiego z władzami woj. piotrkowskiego. Wspominano szlak bojowy, lecz mówiono także o dzisiejszych problemach byłych żołnierzy, o ich udziale w życiu kraju, działalności społecznej. Pod pomnikiem Przyjaźni, Wdzięczności i Braterstwa Broni w centrum Piotrkowa odbył się uroczysty wiec w hołdzie poległym, ku czci żołnierzy ludowego wojska, manifestacja pokojowa. Również wczoraj odbył się w Tomaszowie Mazowieckim uroczysty wojewódzki okolicznościowy koncert.

m-ak

24 godziny

INAUGURACYJNE POSIEDZENIE RADY DO SPRAW POMOCY DLA NIELETNICH

11 bm. zebrała się na inauguracyjnym posiedzeniu Rada do spraw Pomocy dla nieletnich powołana przy ministrze sprawiedliwości. W jej skład wchodzą m.in. przedstawiciele resortów zdrowia i opieki społecznej, oświaty i wychowania, pracy, płac i spraw socjalnych, KG MO organizacji młodzieżowych.

REKOMENDACJA KOMITETU GENERALNEGO ONZ DLA INICJATYW ZSRR

We wtorek Komitet Generalny Zgromadzenia Ogólnego NZ zalecił włączenie do porządku obrad 38 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wysuniętych przez Związek Radziecki inicjatyw pokojowych „potępienie wojny nuklearnej", i „zamrożenie zbrojeń jądrowych", uznając je za ważne i pilne problemy porządku dnia. W skład komitetu wchodzą przedstawiciele dziesięciu krajów reprezentujących wszystkie regiony świata.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW HANDLU WEWNĘTRZNEGO RWPG

W Bukareszcie rozpoczęły się obrady plenarne Rady Ministrów handlu wewnętrznego RWPG. Delegacji Polskiej przewodniczył minister handlu wewnętrznego i usług Zygmunt Łakomiec.

SPOTKANIE MŁODZIEŻY ZE STOLIC PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH

W Sofii zakończyło się tradycyjne spotkanie młodzieży ze stolic państw socjalistycznych, które w tym roku przebiegało pod hasłem „O pokój, socjalizm i komunizm".

Młodzież naszej stolicy była reprezentowana przez 15 osobową delegację, w której skład wchodzili przedstawiciele ZSMP, ZHP, ZSP oraz ZMW.

(Opr.: A. W.)

Przemówienie gen. W. Jaruzelskiego na uroczystej akademii w Warszawie

MOI DRODZY TOWARZYSZE BRONI!

SZANOWNI ZEBRANI!

Rzecza wojska jest narodowi służyć. Rzecza narodu jest służbe te oceniać

Żołnierze odczuwaja głeboko towarzyszące im społeczne uznanie. W dniach jubileuszu znajduje ono szczególnie serdeczny wyraz. To dla wojska najwyższa nagroda.

Wróciły dziś na pamieć tamte wojenne dni „krwi i chwały". Jakże bolesne, jakże cieżkie i znojne. Lecz zawsze rozświetlone wiara niezłomna, że zwyciężymy. Że dojdziemy.

I doszliśmy. Nowe, ludowe siły zbrojne pokonały jedyny w polskich dziejach szlak bojowy od środkowej Rosji do śródmieścia Berlina, do brzegów Łaby. I dlatego właśnie z tylu różnych frontów utrudzony żołnierz mógł wracać do domu z podniesionym czołem — jako zwycięzca, który pomścił tragedię i upokorzenie Września.

Obchodzimy ten jubileusz w poczuciu spełnionego wobec ojczyzny żołnierskiego obowiązku. Wielu z obecnych na tej sali należy do tego tragicznego pokolenia, które dobrze pamieta, że państwa polskiego miało już wiecej nie być. Kiedy nad Oka w sieleckim lesie po raz pierwszy załopotała biało-czerwona flaga, ważyła sie jeszcze sprawa polskich granic, kształtu rodzacej sie Rzeczypospolitej. Polska była celem, żołnierska wizja. Ale nie była jeszcze państwem.

Walcząc w kraju czy poza jego granicami w regularnych formacjach, partyzantce czy ruchu oporu, jedno przecież wiedzieliśmy na pewno: odrodzona z krwi i meki ojczyzna musi być sprawiedliwa, silna, bezpieczna. Nie wszyscy pojmowaliśmy wtedy tak samo znaczenie tych słów. Uczyliśmy sie różnych regulaminów. Odmienna była rota żołnierskiej przysięgi. Nawet godło na czapce miało różny kształt. Lecz wszyscy, którzy wówczas chwycili za broń — czuli i rozumieli, że rozstrzyga sie nasze polskie „być albo nie być". Liczyliśmy, że będzie to wojna ostatnia, że znekanemu, umeczonemu narodowi historia przyniesie długotrwały pokój, czas dostateczny na zaleczenie ran, zebranie sił, nadrobienie wiekowych opóźnień.

Lecz oto znów na świecie staje sie niebezpiecznie. Poczucie odpowiedzialności każe powiedzieć jasno: może być i gorzej.

38 lat pokoju — to widocznie dla imperializmu za dużo. W pół wieku po zdobyciu władzy przez hitleryzm w Niemczech, znów słychać, tym razem zza oceanu, te same słowa: „antykomunistyczna krucjata", „wyrzucenie marksizmu na śmietnik historii", „obrona Europy przed komunizmem". My w Polsce dobrze wiemy, znacznie lepiej niż inni czym sie to w praktyce kończy. Kończy się zbrodnia ludobójstwa.

Waszyngton krok po kroku niszczy zalążki współistnienia i współpracy miedzynarodowej. Obecni przywódcy Stanów Ziednoczonych, niepomni nauk historii, przechodza do coraz bardziej ryzykownych form konfrontacji. Dopuszczaja sie jawnej ingerencji w wewnetrzne sprawy suwerennych państw. Narody wielu krajów, lecz przede wszystkim mieszkańcy naszego kontynentu, maja ponosić koszty imperialnej pychy obecnej amerykańskiej administracji. Kwestionuje sie prafundament europeiskiego pokoju — nierozdzielne porozumienia z Jałty i Poczdamu, którym Polska zawdzięcza swój dzisiejszy kształt terytorialny, swoje bezpieczne miejsce w Europie.

Zdumiewajace, że czynia to również przywódcy samodzielnego niegdyś zachodniego kraju, który — gdyby nie Jałta i Poczdam — stałby w pokutniczym worku i płacił zwycieżcom wojenne reparacje. Naród nasz, który nie splamił sie wydaniem ani Quislinga, ani Petaina, ma o tych aroganckich wypowiedziach sąd jednoznaczny — polityczny i moralny.

Zbliża sie moment zainstalowania w Europie amerykańskich rakiet nowej generacji. W ich śmiercionośnym zasięgu znajdzie się i nasza ziemia. Nasze z takim trudem odbudowane miasta, wzniesione bezprzykładnym wysiłkiem całego narodu zakłady przemysłowe, porty, osiedla, mosty. Nie „wyzwolenie" nie dobro Polski, wyziera spoza planów Paktu Atlantyckiego. Jedna reka podpisuje sie orędzia o rzekomej sympatii do Polaków, druga — decyzje, które mogą pozbawić ich prawa do życia.

Pytamy: gdzie i kiedy przywódcy Zachodu ostatnio potwierdzili niezbywalne prawo Polaków do obecnych sprawiedliwych granic? Gdzie i kiedy potepili publicznie odwetowe, rewizjonistyczne żadania pod naszym adresem? Gdzie i kiedy powiedzieli, że nie używa — jako pierwsi — broni jądrowej?

Piekne słowa nic nie kosztuja. Niczego w układach wojskowo-politycznych nie zmieniaja. To nie uproszczenie, nie doraźna polemika. To elementarz polskiego myślenia.

Jest nam dziś cieżko. Naród, który tyle wycierpiał, poniósł tyle wyrzeczeń aby wydźwignąć sie ze zgliszcz i nieszczęść wojennych, jest dziś „karany" za to, że nie popełnił zbiorowego samobójstwa.

Ale prześladowanie Polski nie zda się na nic. Jakiekolwiek istnieja dziś sprzeczności czy różnice pogladów — w jednej, naczelnej dla ojczyzny sprawie bytu państwowego pokoju i bezpieczeństwa granic — różnic między uczciwymi, rozsadnymi Polakami nie ma.

Chciano nas wziąć głodem — nie pozwolili rolnicy.

Chciano nas wziąć chłodem — nie pozwolili górnicy.

Chciano nas wziąć skłóceniem — nie pozwolili i nie pozwola żołnierze, robotnicy, ludzie pracy, nie pozwoli partia wiodąca kraj oczyszczana socjalistyczna droga.

Starczy nam do tego energii i siły, cierpliwości i woli.

Z dzisiejszej perspektywy z jeszcze wieksza wyrazistością ocenić można dalekowzroczność myśli politycznej naszej partii. Już u progu niepodległości wyznaczyła ona wewnetrzne i zewnetrzne podstawy polskiej doktryny obronnej. Rewolucja, przełom cywilizacyjno-przemysłowy, skupienie sie podstawowych sił narodu wokół racji stanu socjalistycznego państwa, siła bojowa armii, a w polityce zewnetrznej niezawodny sojusz ze Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznej wspólnoty — to tej doktryny wykładnia zasadnicza.

Na tak pojmowanej i konsekwentnie realizowanej myśli obronnej zbudowane jest bezpieczeństwo naszego kraju. Polskość Śląska, Mazur, Pomorza jest właśnie dlatego niepodważalna, że stała sie wspólna sprawa również dla bratnich krajów. Układ Warszawski, to najtrwalszy z możliwych, bo klasowy, socjalistyczny system sojuszniczy. On sprawia, że na polskiej ziemi nie ma ani „tymczasowego" ustroju, ani „tymczasowych" granic. Jednego od drugiego oddzielić sie nie da.

SZANOWNI ZEBRANI!

Przed dwustu prawie laty twórcy Konstytucji 3 Maja zapisali te oto światła myśl: „Wojsko winno narodowi strzeżenie granic i spokojności powszechnej..., winno wykonać przysiege na wierność narodowi i na obronę Konstytucji".

W obronie tych niezmiennie aktualnych wartości siły zbrojne udaremniły zamach wroga, ocaliły kraj. Żaden polski żołnierz nie zawiódł. Hart ideowy wojska, jego sprawność organizacyjna i zdolność bojowa dla nikogo dziś nie ulegaja watpliwości — ani dla przyjaciół, ani dla wrogów. To nasza nastepna „przepustka do historii".

Złożyły się na to długie lata cierpliwej pracy, nieustanne doskonalenie metod szkolenia i wychowania każdego żołnierza — od pierwszego rocznika służby zasadniczej do generała. Złożyła sie też żelazna zasada, że żołnierz jest zawsze tam, gdzie najtrudniej. Że w każdej narodowej i społecznej potrzebie można na niego liczyć.

Zgodnie z duchem czasu i potrzebami kraju, wojsko nasze umacniać bedzie nadal wytrwale to wszystko, co w nim najcenniejsze: wierność sprawie socjalistycznej ojczyzny, serdeczna więź z narodem, z klasą robotnicza, z ludźmi pracy, internacjonalistyczne braterstwo broni z Armia Radziecka, z armiami naszych socjalistycznych sojuszników.

Każdemu kolejnemu żołnierskiemu pokoleniu wpajane beda owe „cnoty elementarne", których dziś tak bardzo potrzeba: poczucie obowiązku i odpowiedzialności, dobra organizacja i zdyscyplinowanie, prawość, skromność, wrażliwość na treści ojczystej kultury. Żołnierz żołnierzowi bratem, towarzyszem broni. Socjalistyczne stosunki miedzyludzkie beda niezmiennie czynnikiem obronnym tego samego rzędu, co nowoczesny sprzet bojowy i mistrzostwo wojskowego rzemiosła.

Taka armie Polska Ludowa ma Taką mieć bedzie i w przyszłości.

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Pamieć o poległych za ojczyzne jest wieczna. Wracamy dziś myśla do niezapomnianych przyjaciół młodości, którzy nie wrócili z wojennych dróg. Pochylamy sie nad każda żołnierska mogiła, nad każdym bezimiennym grobem na najdalszym nawet i samotnym cmentarzu. Żyja wśród nas matki, które oddały Polsce swych synów. Ich łzy nie obeschną póki trwa ludzka pamieć o wojnie. Do końca stulecia nie zabliźnia sie rany po bohaterskim pokoleniu, które krwią własną zapłaciło tak szczodrze za wolność ojczyzny.

Został po nich testament. Jego pierwsze zdanie brzmi: naród, jeśli chce przetrwać zagrożenia i stawić czoła wyzwaniom musi być zjednoczony. Kiedy zaciska sie pieść podniesiona nad Polska" — porozumienie staje sie nakazem historii.

W dniu naszego wspólnego święta pragne zwrócić sie do wszystkich Polaków, którzy znaja ciężar broni, ze szczerym podziekowaniem za trud, za patriotyczna ofiarność

Zwracam sie do was starzy żołnierze frontowi, partyzanci, bojownicy ruchu oporu, więźniowie faszyzmu, kombatanci wszystkich formacji i wszystkich bitewnych pól.

Zwracam sie do osadników wojskowych, do uczestników walk w obronie władzy ludowej, do żołnierzy rezerwy i w stanie spoczynku, do wszystkich, którzy w różnym czasie i w różnej formie spełnili swa obywatelska, wojskowa powinność.

Zwracam sie do pracowników przemysłu obronnego — robotników i techników, inżynierów i konstruktorów, do twórców nauki i kultury nauczycieli i lekarzy, do pracowników cywilnych wojska, do rodzin wojskowych, do wszystkich obywateli działajacych na rzecz obronności państwa.

W imieniu kierownictwa partii i rządu, w imieniu służby, dziękuje żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego za ich trud codzienny, za wierność świetej sprawie obrony ojczyzny.

„Będzie wielka rzecz, pospolita rzecz" — śpiewaliśmy przed laty, w I korpusie. Z patriotycznej tradycji przekazywanej z ojca na syna, z krwi serdecznej i cieżkiej ludzkiej pracy powstała Polska niepodległa, ludowa. Ona jest naszym największym dobrem. Niechaj nikogo, komu polski mundur jest bliski i drogi, nie zabraknie dziś w dziele odrodzenia i odnowy.

Strzec kraju przed każdym wrogiem, niezawodnie osłaniać jego granice bronić socjalistycznego państwa, służyć narodowi — oto nieustający rozkaz, oto posłanie, jakie chce w tym dniu przekazać żołnierzom sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej! (PAP)

Obchody 40-lecia LWP na świecie

40 rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego obchodzona jest uroczyście w wielu krajach. Centralna akademia z okazji jubileuszu LWP odbyła się we wtorek w Centralnym Domu Armii Radzieckiej im. Michaiła Frunzego w Moskwie. Przybyli przedstawiciele społeczeństwa stolicy radzieckiej żołnierze i oficerowie garnizonu moskiewskiego, kombatanci młodzież. Obecni byli polscy oficerowie, kształcący się w moskiewskich akademiach wojskowych oraz pracujący w Sztabie Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego

Referat wygłosił wiceminister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Siemion Kurkotkin. Przypomniał on m.in wydarzenia w Europie sprzed 40 lat oraz inicjatywę Związku Patriotów Polskich w sprawie rozpoczęcia formowania polskich oddziałów i zwiazków wojskowych na ziemi radzieckiej.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił również attache wojskowy, morski i lotniczy przy ambasadzie PRL w ZSRR, gen. dyw Henryk Koczara. Przekazał on najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia mieszkańców Moskwy, weteranom Wielkiej Wojny Narodowej, żołnierzom radzieckich sił zbrojnych.

Uroczystości z okazji 40-lecia LWP odbyły się także w innych miastach i stolicach republik radzieckich. Akademie zorganizowano również w stolicach bratnich krajów socjalistycznych.

W Instytucie Polskim w Wiedniu odbyła się we wtorek okolicznościowa uroczystość, podczas której przypomniano historię oręża polskiego oraz wkład wojska w odbudowę i rozbudowę kraju. Tego samego dnia delegacja ambasady PRL w Austrii złożyła kwiaty w kwaterze żołnierzy polskich, pochowanych na cmentarzu centralnym w Wiedniu.

W Algierze odbył się pokaz filmu polskiego „Ostatni dzień", otwarto wystawę fotografii i książki o tematyce wojskowej, obrazującą wkład Polaków w zwycięstwo nad faszyzmem i powojenną historię Ludowego Wojska Polskiego.

Obradowało Prezydium RN ZHP

11 bm. obradowało w Warszawie prezydium Rady Naczelnej ZHP. Przyjęto główne kierunki działania organizacji; wyznaczać je będzie 40-lecie LWP. Harcerstwo przyjęło bogaty program obchodów tej rocznicy, który wiązać się będzie obchodami 40-lecia PRL. Drugim ważnym kierunkiem działań będzie walka o pokój i przeciwdziałanie militarnemu zagrożeniu.

Oceniono realizację uchwały Rady Naczelnej ZHP w sprawie obchodów 70-lecia ZHP, podkreślono, że były one ważnym przedsięwzięciem kształtującym świadomość historyczną wśród młodzieży oraz integrującym środowiska harcerskie. Wskazano na wagę prac mających na celu zrównoważenie proporcji w przedstawianiu dorobku różnych okresów historii związku. Zaakcentowano konieczność eksponowania w roku 40-lecia PRL dorobku organizacji w jej służbie dla Polski Ludowej.

Prezydium Rady przyznało kolejnej grupie instruktorów honorowy tytuł „Instruktor-senior ZHP".

Narada ministrów szkolnictwa wyższego krajów socjalistycznych

11 bm. rozpoczęły się w Mrągowie obrady robocze XIII narady ministrów szkolnictwa wyższego krajów socjalistycznych. Biorą w nich udział delegacje 11 krajów: Bułgarii, Czechosłowacji, KRLD, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Wietnamu, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski.

W pierwszym dniu przewodniczący obradom minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki PRL prof. Benon Miśkiewicz omówił aktualne problemy doskonalenia treści, form i metod kształcenia oraz komunistycznego wychowania w szkołach wyższych krajów socjalistycznych.

Tego dnia uczestnicy narady wysłuchali również sprawozdania z prac rady redakcyjnej wydawanego od 10 lat w Polsce międzynarodowego czasopisma państw socjalistycznych „Sowremiennaja Wysszaja Szkoła". Kwartalnik ten, prezentujący osiągnięcia krajów socjalistycznych w dziedzinie szkolnictwa wyższego dociera do ponad 60 krajów świata.

JUBILEUSZ 40-LECIA LWP

Znamy cenę polskiej krwi

Datą historyczną w wojnie wyzwoleńczej narodu polskiego i w dziejach jego ludowej armii jest 12 października 1943 r. W tym właśnie dniu żołnierze I polskiej dywizji piechoty zorganizowanej w Związku Radzieckim, mając wypisane na sztandarze imię bohatera narodowego, bojownika o wolność swego i innych narodów — Tadeusza Kościuszki, poszli pod białoruską miejscowością Lenino w swój pierwszy bój na najważniejszym froncie II wojny światowej — froncie radziecko-niemieckim.

Bitwa pod Lenino stoczona u boku radzieckich towarzyszy broni zyskała wymiar historycznego przełomu. Otworzyła nowy rozdział w wojnie wyzwoleńczej, zapoczątkowała najkrótszą i najefektywniejszą drogę do wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej. Dlatego dzień 12 października, będący symbolem żołnierskiego patriotyzmu i internacjonalizmu, walki i służby dla ludowej ojczyzny jest rokrocznie obchodzony jako Dzień Wojska Polskiego.

8 maja 1943 r. radio moskiewskie, a w dniu następnym prasa radziecka, podały lakoniczny komunikat: **„Rząd radziecki postanowił zadośćuczynić prośbie Związku Patriotów Polskich w ZSRR w sprawie utworzenia na terytorjum ZSRR polskiej dywizji im. T. Kościuszki w celu wspólnej walki z Armią Czerwoną przeciwko najeźdźcom niemieckim. Formowanie polskiej dywizji już się rozpoczęło".**

Komunikat rządu radzieckiego wzbudził wśród Polaków nowe nadzieje. W obozie nad Oką wyrosło miasto namiotów. „Witaj żołnierzu — wczorajszy tułaczu" — głosił napis nad bramą wejściową. Ciągnęli tu Polacy ze wszystkich zakątków Związku Radzieckiego.

Na pierwszej odprawie oficerów dywizji w dniu 11 maja 1943 r. zgromadziło się kilkanaście osób, a wśród nich m. in.: **płk Zygmunt Berling, ppłk Leon Bukojewski, mjr Wiktor Grosz, por. Jerzy Putrament, mjr Włodzimierz Sokorski, Zygmunt Modzelewski.**

W ciągu trzech miesięcy zorganizowano 1 Dywizję Piechoty im. T. Kościuszki, przekraczając jej ramy etatowe (ok. 16.000 żołnierzy), która była zalążkiem Sił Zbrojnych w ZSRR i Ludowego Wojska Polskiego. Po pierwszym etapie szkolenia 15 lipca 1943 r. w 533 rocznicę bitwy pod Grunwaldem, w Sielcach zabrzmiała rota przysięgi: **„...Przysięgam ziemi polskiej i narodowi polskiemu, że do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchu nienawidzić będę wroga — Niemca, który zniszczył Polskę, do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchu walczyć będę o wyzwolenie Ojczyzny, abym mógł żyć i umierać jako prawy i uczciwy żołnierz polski..."**

1 września 1943 r. w czwartą rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę wyruszyła na front I dywizja licząca 12.000 żołnierzy, dywizja doborowa na gwardyjskim etacie, a więc o najwyższych wskaźnikach, doskonale uzbrojona, wyposażona i wyszkolona, o wysokich moralno-politycznych walorach bojowych. Potwierdziła to wszystko w bitwie pod Lenino.

Przed bitwą gen. Berling dowódca 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki zwrócił się do żołnierzy ze specjalnym rozkazem, wzywając ich do zdecydowanej walki o wielkie cele. M. in. czytamy w nim: **„Nadszedł nareszcie upragniony czas... niech nie zadrży litością nasze serce... Wielkie i trudne jest nasze zadanie. My to zadanie... wykonamy. Wyrąbiemy sobie drogę do Polski i przyniesiemy jej Wolność i Niepodległość".**

40 lat temu pod Lenino świt 12 października wstawał szary i ponury. Znad doliny Mierei unosiła się gęsta mgła zasnuwając całą okolicę. Kościuszkowcy czekali w najwyższym napięciu. Płk Włodzimierz Sokorski zastępca dowódcy 1 DP im. T. Kościuszki d.s. polityczno-wychowawczych wspomina: **„O szóstej rozkaz natarcia. W pierwszej linii 1 batalion 1 pułku piechoty. Batalionem dowodzi mjr Lachowicz, jego zastępca d.s. pol.-wych. por. Pazińskim. Żołnierze, wyskakują z okopów i biegną, nieprzerwanie strzelając. Mgła rzednie. Rozpryskuje się w ogniu. Widać sylwetki biegnących. Pochyleni skaczą przez bruzdy. Coraz bliżej i bliżej linii nieprzyjaciela. I wtedy lawina ognia z pozycji wroga". Rozpoznanie walką rozpoczęło się.**

Kiedy ruszyło właściwe natarcie, wspomina po latach gen. Berling, **„Nikt nie jest w stanie opisać wrażenia jakie robiła potężna lawina ludzi i żelaza, która szła na Niemców. Wydawało się patrzącemu, że jakiś straszliwy wyzwolony żywioł runął naprzód, niosąc za sobą śmierć i zagładę... Dowódca 33 armii gen. Gordow telefonując do mnie powiedział: — Generale gratuluję wam natarcia waszej dywizji. Ja długo wojuję, lecz takiego natarcia dawno nie widziałem..."**

Pierwsze kroki na drodze do ojczyzny kościuszkowcy odmierzali z determinacją i gorącym pragnieniem zwycięstwa nad znienawidzonym wrogiem. Ale były też i pierwsze obfite krople polskiej krwi, które wsiąkały w ziemię radziecką. Był to nowy etap w przyjaźni polsko-radzieckiej i w polsko-radzieckim braterstwie broni, który rodził się na polu walki.

Przez dwa dni i noce dywizja atakowała i odpierała ataki niemieckie sąsiednie dywizje radzieckie krwawiły podobnie. W wyniku zaciętych walk kościuszkowcy wypełnili bojowe zadanie, przerwali niemiecką obronę w rejonie Lenino i zdecydowanym atakiem wyparli Niemców z kilku miejscowości. Przeciwnik stracił 1500 żołnierzy a 329 wzięto do niewoli. Rezultaty te dywizja okupiła ponad 500 poległymi i ponad 1300 rannymi a 116 dostało się do niewoli. W tych niezwykle ciężkich warunkach, wyniki dwudniowych walk należy uznać jako niewątpliwy sukces dywizji.

Bitwa pod Lenino stoczona przez Polaków miała, nie tylko wojskowe znaczenie. Świat usłyszał o walczących żołnierzach polskich. Szeroko pisała o bitwie prasa radziecka i zachodnia. W oświadczeniu Polsko-Amerykańskiego Komitetu Unistów m. in. czytamy: „Witamy radośnie zorganizowanie polskiej dywizji imienia bohatera Ameryki i Polski — Tadeusza Kościuszki. Dywizja Kościuszki przy boku sławnej Czerwonej Armii przyczyni się do zwycięzenia naszego wspólnego wroga i przybliży dzień uwolnienia narodu polskiego z jarzma niewoli nazistowskiej, dzień powstania Polski Demokratycznej".

Do Warszawy było już coraz bliżej — pisał Zbigniew Załuski. — **Tej bitwy nie można rozpatrywać jako po prostu dwudniowej walki jednej dywizji... Ta bitwa miała inne, o wiele szersze znaczenie i kształt polityczny. Ta bitwa była i egzaminem i demonstracją i pokazem.**

I chyba taka jest prawda o bitwie pod Lenino, bitwie, która chociaż trafiła do podręczników szkolnych, to jednak zabrakło o niej pieśni. Były „Czerwone maki", **a kto śpiewał o poległych nad błotnistą Miereją? „W Sielcach myślano raczej o przyszłości Polski niż o przyszłej legendzie"** — pisał Z. Załuski.

W dziesięć miesięcy po bitwie pod Lenino na ziemię polską wkracza już 100-tysięczna armia. W lipcu 1944 r., po wyzwoleniu wschodniego skrawka ziem polskich i powołaniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, dwa nurty sił zbrojnych polskiej lewicy — Armia Polska w ZSRR i partyzancka Armia Ludowa zostały ze sobą połączone! Utworzone Ludowe Wojsko Polskie rozrasta się do ponad 400-tys. armii. Młode państwo ludowe stworzyło warunki i szanse uczestnictwa w szeregach regularnej armii, w wyzwalaniu ziem polskich patriotom ze wszystkich walczących ugrupowań. Na Wschodzie i na Zachodzie brało udział w walkach ponad 600 tys. żołnierzy polskich.

Żołnierz polski na Wale Pomorskim i pod Kołobrzegiem, nad Nysą i Odrą swą walką potwierdził prawo Polski do prastarych ziem na zachodzie i północy oraz naszą na tych ziemiach obecność.

Po wojnie żołnierze Ludowego Wojska Polskiego nie zawiedli też w odbudowie kraju i państwa oraz w obronie jego zdobyczy ustrojowych. Bohaterskie czasy wojennych dziejów naszego narodu pamięta z własnych przeżyć już tylko starsza generacja. Młodzież czerpie o nich wiedzę z przekazu starszych, z książek, filmów, z lekcji historii. Powinniśmy ze szczególną troską i uwagą przekazywać to historyczne dziedzictwo z pokolenia na pokolenie, bowiem są w nim zawarte wartości moralne i polityczne doświadczenia o nieprzemijającym dla nas znaczeniu.

W 40-letniej historii naszych sił zbrojnych we wszystkich ich rodzajach i służbach swoistą wojskową szkołę życia przeszło wiele milionów młodych obywateli. Nasza armia jest istotną częścią ogólnopaństwowego systemu kształcenia. Zyskała sobie miano wielkiej szkoły wychowania obywatelskiego szkoląc specjalistów dla potrzeb obronnych, przygotowuje ich zarazem do pracy w gospodarce narodowej. Służebna rola naszego wojska wobec narodu ma więc konkretny, realny wymiar także w warunkach pokojowego życia.

Dziś, głównym zadaniem Ludowego Wojska Polskiego jest umacnianie obronności państwa, osłona twórczej pracy narodu, zapewnienie ojczyźnie bezpieczeństwa. Nie wolno bowiem zapominać o groźbie sił zagrażających egzystencji pokojowej. Trzeba jasno widzieć wyścig zbrojeń państw NATO, wprowadzanie nowych rodzajów broni jądrowych masowej zagłady na naszym kontynencie.

W tej sytuacji, żywotne interesy narodu nakazują nam umacniać obronną organizację socjalistycznych państw europejskich — Układ Warszawski, dbać, aby nasz udział, odpowiadał potencjałowi gospodarczemu Polski i naszej sojuszniczej powinności.

Gen. armii Wojciech Jaruzelski stwierdził: **„Los Polski, za jej trwanie jako państwa suwerennego i niepodległego, w granicach między Bugiem a Odrą i Nysą Łużycką — odpowiadają wszyscy Polacy. Odpowiadają zwłaszcza przez pracę, która nie może być mniej usilna niż innych pracowitych narodów Europy... Polsce trzeba dziś ludzi mocnych i ufnych w przyszłość socjalizmu...**

Z szacunkiem wspominamy weteranów wojny wyzwoleńczej spod wszystkich znaków bojowych... To dzięki nim mogliśmy znaleźć się w gronie zwycięzców. Tym, którzy padli w walce o wolną Polskę oddali swą młodość i zdrowie, winniśmy dziś hołd, wieczną pamięć i chwilę głębszej refleksji... Należymy do pokolenia, które dobrze zna cenę polskiej krwi i cene niepodległości Polski".

ppłk rez. dr HENRYK DOBIEGAŁA

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

Nagrody jubileuszowe

Wobec częstych pytań dotyczących nagród jubileuszowych, zamieszczamy kilka wyjaśnień Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych.

PYT.: Czy pracownikowi przysługuje nagroda jubileuszowa jeżeli świadczenie to zostało wprowadzone już po rozwiązaniu z nim stosunku pracy?

ODP.: Prawo do nagrody jubileuszowej pracownik nabywa w czasie trwania stosunku pracy. Jeżeli umowa o pracę została rozwiązana z pracownikiem przed wprowadzeniem nagrody jubileuszowej za dany okres, to w takiej sytuacji pracownik nie nabywa prawa do tego świadczenia.

* * *

PYT.: Kiedy pracownik nabywa prawo do nagrody jubileuszowej w przypadku wprowadzenia tego świadczenia za określony okres zatrudnienia?

ODP.: Jeżeli przepisy wprowadzają nagrodę jubileuszową za dany okres zatrudnienia, to pracownik, któremu przewidziany tymi przepisami okres zatrudnienia upłynął przed dniem wprowadzenia tej nagrody lub upływa w tym dniu — nabywa prawo do tego świadczenia w dniu jego wprowadzenia, pod warunkiem, że nie nabył prawa do nagrody jubileuszowej za ten okres pracy w innym zakładzie pracy. Przy dokonywaniu wypłat z tego tytułu należy mieć na uwadze przepisy par. 11 ust. 1 i 2 uchwały. Ponadto trzeba uwzględnić również to, że pracownik, który nabył już prawo do nagrody jubileuszowej wyższego stopnia, nie nabywa prawa do wprowadzonej nagrody jubileuszowej niższego stopnia.

* * *

PYT.: Jeżeli pracownik nabył prawo do niższej nagrody jubileuszowej w dniu 1.I.1980 r., a do wyższej w dniu 1.I.1981 r. — to czy obydwie nagrody przysługują w pełnej wysokości.

ODP.: W przypadku, gdy pracownik nabył w dniu 1.I.1980 r. prawo do niższej nagrody jubileuszowej, a w dniu 1.I.1981 r. do wyższej nagrody, to obydwie nagrody przysługują mu w pełnej wysokości, bowiem par. 11 ust. 2 uchwały nie ma w tym przypadku zastosowania, ponieważ nabycie prawa do nagrody wyższej nie nastąpiło w ciągu 12 miesięcy od nabycia prawa do niższej nagrody.

* * *

PYT.: Czy okres robót przymusowych podlega wliczeniu do okresu zatrudnienia, chociaż pracownik nie był uprzednio zatrudniony?

ODP.: W świetle przepisu par. 5 ust. 1 pkt. 2 lit. g okres niewykonywania pracy wskutek robót przymusowych, stanowiących represję okupanta hitlerowskiego, podlega wliczeniu do okresu zatrudnienia uprawniającego do nagrody jubileuszowej — niezależnie od tego czy pracownik pozostawał poprzednio w stosunku pracy.

Przez „niewykonywanie pracy" należy bowiem rozumieć zarówno przerwę w zatrudnieniu, jak i sytuację gdy osoba, o której mowa w tym przepisie, nie pozostawała w stosunku pracy. Dotyczy to także przepisu par. 5 ust. 1 pkt. 1 lit. d, zawierającego analogiczne określenie.

Okresy niewykonywania pracy zaliczane na zasadzie przerwy w zatrudnieniu wymienione są w par. 4 ust. 3 uchwały.

* * *

PYT.: Czy okres nauki w Korpusie Kadetów jest okresem czynnej służby wojskowej, podlegającej wliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie prawa do nagrody jubileuszowej?

ODP.: Zgodnie z przepisami uchwały nr 258/54 Prezydium Rządu z dnia 8 maja 1954 roku w sprawie Korpusu Kadetów im. Generała Broni Karola Świerczewskiego wychowankowie tego korpusu korzystali jedynie z uprawnień żołnierzy w służbie czynnej w zakresie ulg przy przejazdach oraz zaopatrzenia inwalidzkiego. Skoro w powołanej wyżej uchwale Prezydium Rządu przyznaje kadetom tylko niektóre uprawnienia żołnierzy, należy zatem przyjąć, że okres pobytu w Korpusie Kadetów nie jest równoznaczny z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Co prawda cytowana uchwała Prezydium Rządu pochodzi dopiero z 1954 r., jednak trzeba zauważyć, że Korpus Kadetów już od 1948 r. został przekształcony w wojskową szkołę ogólnokształcącą na prawach cywilnej szkoły średniej (klasy od VII do XI).

Z tych względów należy przyjąć, że kadeci w okresie nauki w korpusie przed 1954 r. również nie byli żołnierzami w czynnej służbie wojskowej i brak jest podstaw do traktowania tego okresu jako uprawniającego do nagrody jubileuszowej na równi z czynną służbą wojskową.

* * *

PYT.: Czy okres nauki w Szkole Podoficerskiej Piechoty dla małoletnich jest okresem czynnej służby wojskowej podlegającej wliczeniu do okresu zatrudnienia?

ODP.: W końcu lat dwudziestych powstały trzy szkoły podoficerskie piechoty dla małoletnich: w Koninie, Śremie i Nisku. Utworzono także Szkołę Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich (początkowo z siedzibą w Bydgoszczy, od 1938 r. w Krośnie). Ponadto zorganizowano kompanie szkolne dla małoletnich w Centrum Wyszkolenia Broni Pancernej w Warszawie oraz w Centrum Wyszkolenia Saperów w Modlinie.

W wymienionych szkołach piechoty od 10 czerwca 1931 r. obowiązywał „Statut", zatwierdzony przez ministra spraw wojskowych (Dz. Rozk. MSWojsk. nr 16 z 1931 r., poz. 195). Określał wyraźnie (par. 33), że uczniowie (wiek 14—17) Szkoły Podoficerskiej Piechoty dla Małoletnich nie są żołnierzami. Po ukończeniu szkoły z pomyślnym wynikiem, co odpowiadało uzyskaniu wykształcenia w zakresie 7-klasowej szkoły powszechnej, absolwenci byli zobowiązani zgłosić się do wojska w charakterze ochotników w celu odbycia obowiązkowej czynnej służby wojskowej w piechocie.

Po odbyciu tej służby absolwenci zobowiązani byli wnieść prośbę o mianowanie ich podoficerami zawodowymi i odsłużyć 10 lat.

Poza uprawnieniem do mianowania w czynnej służbie wojskowej bezpośrednio na stopień kaprala, uczniowie, z racji pobytu w szkole dla małoletnich, nie korzystali z ulg w odbywaniu służby czynnej (par. 37 „Statutu").

Brak jest zatem podstaw do traktowania okresu nauki w tych szkołach na równi z czynną służbą wojskową przy ustalaniu prawa do nagrody jubileuszowej.

OJCIEC NA URLOPIE WYCHOWAWCZYM

M. G.: Przebywam na urlopie wychowawczym, płatnym. Za kilka tygodni żona spodziewa się narodzin drugiego dziecka. Nie wydaje nam się, aby przepisy zezwalały na pobyt obojga małżonków w domu i wypłacanie jednemu z nich zasiłku wychowawczego, a drugiemu zasiłku macierzyńskiego. Więc jakie jest wyjście z sytuacji takiej jak nasza?

RED.: Jest ono następujące. W momencie narodzin drugiego dziecka, to jest z chwilą gdy żona nabędzie uprawnień do zasiłku macierzyńskiego powinien pan przerwać urlop i wrócić do pracy. Oczywiście po wcześniejszym poinformowaniu zakładu o zaistniałej sytuacji. Potem zaś pan, lub żona mogą wystąpić o dalszą część urlopu lub nowy urlop na wychowanie drugiego dziecka.

(h)

DODATEK PIELĘGNACYJNY

R. L.: Od decyzji komisji lekarskiej ZUS odwołałem się do Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i dzięki temu mam obecnie II grupę inwalidzką. ZUS zwiększył mi pobieraną rentę, ale nie wypłaca dodatku pielęgnacyjnego, choć po ostatniej chorobie stan mego zdrowia nie jest najlepszy.

RED.: Dodatek pielęgnacyjny w wysokości 1.500 zł przysługuje wyłącznie emerytom i rencistom zaliczanym do pierwszej grupy inwalidów lub tym emerytom i rencistom, którzy ukończyli 75 lat. Stanowi o tym art. 48 nowej ustawy emerytalnej. Jeżeli więc nie osiągnął pan tego wieku ZUS nie ma podstawy do wypłacania dodatku.

(h)

NIE MOŻNA UWZGLĘDNIĆ

B. G.: Za rok idę na emeryturę, więc przystąpiłam do gromadzenia świadectw z poprzednich miejsc pracy. Po zebraniu ich okazało się, że mam pełne 32 lata zatrudnienia. W zakładzie podpowiedziano mi, że istnieje też możliwość doliczenia do nich jeszcze 3 lat, w czasie których po zwolnieniu się z fabryki wychowywałam dzieci. A wtedy przy emeryturze otrzymam taki dodatek, jakbym pracowała trzy lata dłużej. Ucieszona sądziłam, że lata te uwzględni też mój zakład pracy przy ustalaniu prawa do nagrody jubileuszowej za 35-lecie. Podobno jest to jednak niemożliwe, dlaczego?

Telefon Usługowy 30304

RED.: Zasady ustalania uprawnień do nagrody jubileuszowej określa Uchwała nr 133 RM z 1978 roku (MP 35/78). Między innymi mówi ona, że do nagrody zalicza się przerwy w pracy spowodowane urlopami bezpłatnymi w okresie od 8 czerwca 1968 roku do 27 stycznia 1972 roku. Uchwała ta nie przewiduje jednak zaliczania wcześniejszych przerw w pracy, nawet jeżeli wiązały się one z opieką nad małym dzieckiem. Zakład nie może zatem uznać tego 3-letniego okresu i przyznać nagrody jubileuszowej za 35-lecie już teraz.

(h)

REKOMPENSATA DLA ROLNIKA

N. W.: Zakład zatrudnia pracownika, który posiada gospodarstwo o powierzchni prawie 5 ha. Ma on na utrzymaniu żonę i troje dzieci. Czy całej piątce zakład jest zobowiązany wypłacać rekompensatę?

RED.: Pracownik uspołecznionego zakładu w każdym wypadku ma prawo do rekompensaty dla siebie. Niezależnie od wielkości posiadanego gospodarstwa rolnego. Natomiast wielkość tego gospodarstwa decyduje o uprawnieniach do rekompensaty jego rodziny. Bowiem użytkownikom gospodarstwa o powierzchni powyżej 2 ha nie przysługuje rekompensata ani na niepracującą żonę, ani na pozostające na jego utrzymaniu dzieci.

(h)

WYNAGRODZENIE Z DODATKOWEGO ZATRUDNIENIA

U. C.: Proszę o informację, jak oblicza się emeryturę lekarza zatrudnionego dodatkowo w spółdzielni lekarskiej? W przypadku gdy praca w spółdzielni lekarskiej wykonywana jest trzy razy w tygodniu.

RED.: W myśl art. 17 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym do obliczenia podstawy wymiaru świadczeń przyjmuje się wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia w jednym zakładzie pracy oraz wynagrodzenie uzyskiwane z tytułu dodatkowego zatrudnienia, o ile było ono wykonywane nieprzerwanie co najmniej przez pięć lat w ciągu ostatnich dwunastu lat zatrudnienia.

Wynagrodzenie z tytułu dodatkowego zatrudnienia uwzględnia się jednakże w wysokości nie przekraczającej 50 proc. wynagrodzenia przyjętego do podstawy wymiaru z tytułu zatrudnienia w tym zakładzie, w którym pracownik był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy.

(h)

ZA ODPŁATNOŚCIĄ

MIESZKANKA SIERADZKIEGO: Proszę o wyjaśnienie czy osoba, nie ubezpieczona, a tym samym nie mająca uprawnień do korzystania z bezpłatnej pomocy lekarskiej może ją uzyskać w uspołecznionych placówkach służby zdrowia za odpłatnością, czy też musi korzystać z usług spółdzielni lekarskich. A co się dzieje wtedy gdy konieczny jest pobyt w szpitalu?

RED.: Osoby nie objęte ubezpieczeniem mają prawo do korzystania ze wszelkich placówek służby zdrowia dostępnych dla ogółu ludności. Jednakże ta grupa pacjentów za udzielenie świadczeń profilaktyczno-leczniczych jest zobowiązana uiścić określone cennikiem opłaty. Opłaty nie są pobierane jedynie w przypadku tak zwanych chorób społecznych.

(h)

Ciepło wspólnego ogniska

Wiele pensjonariuszek II Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych mieszka w nim już po kilka lat. Gdy przyszła choroba, samotność, bezsilność i zabrakło stałego oparcia wśród najbliższych. Dom Pomocy stał się przystanią dającą bezpieczeństwo i spokój. Dom przy ul. Hutora mieszkanki traktowały od dawna jak dom rodzinny, toteż z niepokojem przyjęły wiadomość o przeprowadzce na daleki Widzew. Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej otrzymał tam obszerny obiekt po OHP i rozpoczął adaptację pod przyszły wielopawilonowy obiekt pomocy społecznej i geriatrii. II Dom z Hutora, który wymaga generalnego remontu przeniósł się tam jako pierwszy.

Na Hutora nie zakończono jeszcze likwidacji inwentarza, ale na ul. Przybyszewskiego 255 pensjonariuszek mieszka już wygodnie. Znacznie wygodniej niż w starym budynku gdzie sale były 6-, 8-, 9-osobowe, dokuczał też niedobór sanitariatów. Teraz pokoje są 2-, 3- i 4-osobowe. Przy pokojach jest WC i brodzik do kąpieli. Dyrektor Alicja Filipczak wybiega myślą w przyszłość: „na wiosnę teren wokół naszego Domu zostanie uporządkowany, będzie można pomyśleć o założeniu ogrodu. To nie to co na Hutora gdzie ogradzały nas mury. Tylko daleko do załatwiania wszystkich spraw. A tu samochód z oszczędności zabrano nam, bardzo byłby teraz przydatny"

Oglądamy z panią dyrektor pomieszczenia na parterze. Kuchnia urządzona jest jak na obecne kryzysowe warunki nie najgorzej. Są elektryczne kotły, piekarnik, elektryczne patelnie. Na każdym piętrze pokoje wypoczynkowe z telewizorem. Tu też odbywać się będą spotkania i występy artystyczne, będą wyświetlane filmy. Z 215 pensjonariuszek tylko część korzysta z tego programu. Najstarsze, bardziej schorowane nie opuszczają pokoi. Dba o nie personel pielęgniarski — świecki i zakonny oraz salowe.

W przyszłości, gdy zakończy się budowę pozostałych pawilonów w jednym znajdzie się cała część gospodarcza a w budynku głównym urządzi się sale fizykoterapii. Na razie zespół lekarzy różnych specjalności jest do dyspozycji pacjentek gdy zachodzi potrzeba.

Największą bolączką II Domu Pomocy Społecznej są niedobory i płynność kadr. Choć są i salowe, które pracują po 20 lat. Aktualnie brakuje 9 salowych i 4 pielęgniarki. Często trudno obsadzić dyżury. Często ma z tym kłopoty przełożona personelu średniego, siostra Zofia Chowaniec.

Z pracownikiem socjalnym Aliną Mikołajczyk odwiedzamy pensjonariuszki Domu w ich stałych pokojach. Pani Leokadia Ulcyfer jest w Domu trzeci rok. Przedtem wiele lat pracowała jako sprzątaczka w przemyśle. Jej towarzyszka z pokoju p. Julianna Krysz jest w II Domu dopiero pół roku, ale już czuje się tu zadomowiona. Z domu zabrała ze sobą telewizor. Na stolikach kwiaty. Wspomina, że w domu dokuczało jej silne zwyrodnienie stawów. Gdy nie mogła wyjść a nikt się nie ulitował by przynieść coś ze sklepu to niedojadała. Tu ma dobrą opiekę a lekarze podleczyli ją tak, że znów normalnie się porusza..

W pokoju nr 6 spotykamy p. Helenę Smyczek i Zofię Wojtczak. Obie są w Domu Pomocy po 4 lata. Bardzo się ze sobą zżyły. Czują się jak siostry. To pomaga zapomnieć o samotności. Można na zaproszenie, wyjechać na urlop czy święta do krewnych, ale wraca się zawsze, tu do tej dużej stałej rodziny.

Urozmaiceniem są odwiedziny zespołów artystycznych. Tak też wspomina się kabaret młodzieżowy „Krakusy", wizyty zespołów szkolnych, działkowców z plonami. Bardzo wzruszający był program zespołu artystycznego emerytów z Krakowa „Pogodna jesień". Szczególnie gdy zaśpiewano:

„Wiośniane dni ubiegły w dal, zostało wspomnień moc, tych dawnych lat jakże mi żal, czyżby nadeszła noc".

„Bo w zakamarkach duszy twej iskierka jeszcze płonie, pogodna jesień drzemie w niej, podajmy jej swe dłonie".

Bardzo udaną współpracę z instytucjami kulturalnymi i społecznymi dzielnic Polesie i Śródmieście teraz trzeba będzie zastąpić nawiązaniem, nowych więzi na Widzewie. Dla pensjonariuszek II Domu Pomocy każda z takich wizyt stanowi długo wspominane przeżycie.

MARYNA KRAJ

ZASADY DOPŁAT

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi możliwości stosowania dopłat do pracowniczych biletów miesięcznych na inne środki masowej komunikacji niż PKP i PKS, Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych po uzgodnieniu z Ministerstwem Finansów, Ministerstwem Komunikacji oraz Ministerstwem Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, w sprawie zakresu stosowania przepisów uchwały nr 254 Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1982 r. w sprawie pracowniczych biletów kolejowych i autobusowych (M.P. nr 26, poz. 260) — zwanej dalej uchwałą — przyjmuje wykładnię przepisów tej uchwały.

I. DLA ZAKŁADÓW BĘDĄCYCH JEDNOSTKAMI BUDŻETOWYMI:

Przepisy uchwały mają zastosowanie:

1. Do przewozów wykonywanych przez Krajową Spółdzielnię Komunikacyjną. Zakłady pracy obowiązane są stosować dopłaty do miesięcznych biletów pracowniczych KSK na zasadach obowiązujących przy pracowniczych biletach miesięcznych PKS.

2. Przy przejazdach środkami masowej komunikacji z miejscowości położonych poza granicami administracyjnymi miasta, w którym znajduje się siedziba zakładu pracy, pod warunkiem, że ceny biletów miesięcznych ustalone są według taryfy PKS.

3. Przy pokrywaniach kosztu pracowniczych biletów miesięcznych PKP i PKS w miastach, w których nie funkcjonuje masowa komunikacja miejska.

Przepisy uchwały mogą mieć zastosowanie:

1. Przy dopłatach do pracowniczych biletów miesięcznych PKP w miastach, w których istnieje masowa komunikacja miejska, ale dojazd do pracy koleją jest dla pracowników korzystniejszy, niż dojazd środkami komunikacji miejskiej. W tym przypadku utrzymuje się dotychczasową zasadę, określoną w postanowieniach par. 63 Taryfy osobowej i bagażowej PKP.

2. Przy przewożeniu pracowników taborem wynajętym z PKS. Dopłata zakładu do pracowniczego biletu miesięcznego wynosi w tym przypadku 60 proc. ceny biletu PKS na daną odległość taryfową. Różnicę między kosztem wynajmu autobusu a dopłatą zakładu pracy pokrywają pracownicy korzystający z tego środka lokomocji. (Zgodnie z postanowieniami par. 2 Taryfy przewozu osób i bagażu w komunikacji autobusowej, obowiązującej od dnia 1 stycznia 1983 r., za najem autobusu do stałego przewożenia pracowników z miejsca zamieszkania do pracy i z powrotem, stosuje się ceny umowne.)

Postanowienia par. 3 uchwały nie dotyczą transportu zakładowego, dlatego pracownicy dojeżdżający do pracy własnym transportem zakładu pracy, pokrywają pełne koszty tego przejazdu.

II. DLA PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH:

1. Zgodnie z zasadami reformy gospodarczej przedsiębiorstwa państwowe podejmują we własnym zakresie zarówno decyzje o stosowaniu dopłat do pracowniczych biletów miesięcznych PKP i PKS, jak i o wysokościach tych dopłat. Decyzje w tych sprawach uzależnione są od możliwości finansowych przedsiębiorstw.

2. Przedsiębiorstwa państwowe mogą stosować dopłaty do pracowniczych biletów miesięcznych na zasadach ustalonych dla jednostek budżetowych, mogą też stosować dopłaty w innym zakresie i w innych wysokościach.

(m. kr.)

Instytucje wyjaśniają

Jeszcze o biletach miesięcznych

W odniesieniu do artykułu zamieszczonego w „Dzienniku Łódzkim" nr 176 z dnia 7 września 1983 r. pt. „Czy MPK da się lubić jesienią?" uprzejmie wyjaśniamy, że zasady stosowania biletów miesięcznych określa pkt. 2 załącznika do Zarządzenia Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 17.12.1982 r. w sprawie jednolitych opłat za przewozy środkami miejskiej komunikacji masowej.

Zgodnie z zarządzeniem obowiązującym na terenie całego kraju w komunikacji miejskiej mogą być stosowane następujące rodzaje imiennych ulgowych biletów miesięcznych o nie kontrolowanej liczbie przejazdów na liniach normalnych i podmiejskich:

— bilety trasowane na 1, 2 lub 3 linie ważne na odcinku pomiędzy miejscem zamieszkania a jednym miejscem pracy lub nauki,

— bilety sieciowe na wszystkie linie normalne komunikacji miejskiej w granicach administracyjnych poszczególnych miast.

Bilety na dwie linie wydawane są w przypadkach, gdy na odcinku między miejscem pracy i zamieszkania nie ma bezpośredniego połączenia, a na trzy linie i więcej, gdy nie ma połączenia dwiema liniami. Przejazd innymi liniami komunikacji normalnej jest dozwolony na tych odcinkach, wzdłuż których przebiega trasa wyznaczonej na bilecie linii. W przypadku awarii lub niekursowania określonej na bilecie linii w dni wolne od pracy, dopuszczalne jest korzystanie z innej najbardziej zbliżonej linii komunikacji normalnej zmierzającej w kierunku przystanku docelowego oznaczonego na bilecie.

Najkorzystniejszym w opinii podróżnych jest miesięczny ulgowy bilet pracowniczy i szkolny na całą sieć normalną. Umożliwia bowiem korzystanie z nieograniczonej ilości przejazdów, w dowolnym kierunku na terenie całego miasta i nie stwarza konieczności dodatkowego zakupu biletów jednorazowych przy korzystaniu z komunikacji normalnej.

W świetle powyższego nie możemy zrealizować postulatu wynikającego z treści artykułu a dowolność wyboru rodzaju biletu pozostawiamy zainteresowanym.

z-ca dyrektora d/s Ruchu MPK
mgr inż. Lucjan Strawa

Nieruchomości

SPRZEDAM działkę budowlaną, Złotno, Huta Jagodnica 119, oglądać w niedzielę. 35680 g

ATRAKCYJNĄ działkę częściowo zagospodarowaną ze stawem zasilanym bieżącą, czystą wodą — sprzedam. Okolica Kwiatkowic. Oferty „35720" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIĘ działkę budowlaną w Łodzi pod dom wolno stojący, lub bliźniak, tel. 56-35-70. 35645 g

SPRZEDAM dom jednorodzinny, Łask, ul. Mickiewicza 22. 7758 g

SPRZEDAM dom jednorodzinny. Tel. 53-63-37. 7751 g

KUPIĘ gospodarstwo rolne Łódź — okolice. Tel. 51-42-66 7816 g

SPRZEDAM dom jednorodzinny z ogrodem 1360 m. Tel. 749-92 7815 g

KUPIĘ w Sokolnikach ogrodzoną działkę rekreacyjną z domkiem letniskowym lub bez. Oferty „7891" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3-5

SPRZEDAM w Koluszkach firmie polonijnej bliźniak, pow. 220 m kw., wszystkie wygody, siła. Tel. Koluszki 14-14-18 po 18. 7871 g

PILNIE sprzedam połowę domku lub wydzierżawię znajdujące się w nim dwa lokale mieszkalne jako lokale użytkowe w zamian za mieszkanie. Tel. 55-48-75. 35706 g

SPRZEDAM nowy dom piętrowy z działką 2,5 ha sadu, gmina Zgierz przy trasie piątkowskiej. W rozliczeniu działka budowlana w Łodzi. Tel. 383-95, po godz. 16. 8356 g

SPRZEDAM domek bliźniaczy mieszkania wolne, 90 m. kw., działka 600 m kw. dzielnica Stoki. Oferty „7747" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3-5.

KUPIĘ pół placu pod warsztat rzemieślniczy Tel. 675-41, po 16. 35674 g

Kupno-Sprzedaż

SNOWADŁO sekcyjne kupię. Tel. 15-63-96. Pb 743

KSIĄŻKI stare różnojęzyczne, banknoty, obligacje, monety — kupię, telefon 56-30-50. 35738 g

ENCYKLOPEDIĘ kupię. Oferty „35627" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SZAFĘ ciemną — kupię. Telefon grzecznościowy 421-82. 35707 g

KUPIĘ książki z zakresu sztucznej biżuterii. Tel. 675-41, po 16. 35676-g

„PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Lalmi" kupi dwie maszyny saneczkowe automatyczne szer. 1,50 lub 2,00 m podziałka nr 10, tel. 337-73, 293-16". 3284 k

SPRZEDAM łańcuszek z wisiorkiem 5.150 g, 14 karat. Oferty „7886" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3-5.

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną (Pewex) sprzedam. Tel. 53-26-58 po 15. 7741 g

LODÓWKĘ „Polar TS-230" — nową, gwarancja, sprzedam. Oferty „7805" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3-5.

SPRZEDAM magnetofon „Finezja" (deck) zestaw stereofoniczny „Kleopatra 2a Hi-Fi (tuner i wzmacniacz WSH-110 mało używane. Łódź, Marchlewskiego 70 m. 20 IV piętro. bl. 262 codziennie w godz. 16—20. 7817 g

COCKER-spaniele czarne sprzedam, Napierskiego 8 m. 62 blok 157 7807 g

OBRĄCZKĘ złotą sprzedam. 52-82-55. 7763 g

WYPOSAŻENIE warsztatu samochodowego na 4 stanowiska (nowe) sprzedam. Tel. 55-68-44. 7766 g

„PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Lalmi" sprzeda dwie maszyny saneczkowe, podziałka nr 5". Tel. 337-73, 293-16 3285 k

WZMACNIACZ 2x60 W, gramofon Dyn. Spayker, kolumny 2x35 mini — sprzedam. Tel. 747-10 wieczorem. 7830 g

SPRZEDAM bransoletę do zegarka 18 k, 46 g. Oferty „7847" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3-5.

TANIO sprzedam łapki karakułowe czarne błam. futro (szczupłe), kożuszek męski. Tel. 869-64. 7859 g

BŁAM łapki karakułowe, czarne, brązowe, lisy niebieskie na kurtkę — sprzedam, tel. 466-07, po 20. 35756 g

BOKSERY szczenięta — rodowodowe — sprzedam, Łagiewnicka 249, po 15. 32940 g

SPRZEDAM telewizor w dobrym stanie, tel. 864-42. 7456 g

KOŻUCH damski nowy — polski, 164 cm — sprzedam. Tel. 770-01. 35630 g

„FAUST 205S" Kontinental „Edison" 2x25 W, kolumny 2x40 W — sprzedam. Tel. 846-81. 35723 g

ATRAKCYJNE formy wtryskowe — sprzedam Warneńczyka 14-6. 35784 g

SPRZEDAM nową kurtkę ze srebnych lisów i męską kurtkę z łatek, tel. 51-62-15 35552 g

SPRZEDAM owczarka (wilczur), 55-70-18, po 17 35677-g

SPRZEDAM zmywarkę do naczyń „SL 85p" „Predom-Metrix" bardzo mało używana. Łódź, Marchlewskiego 70 m. 19 IV piętro blok 262, codziennie w godz. 16-20.

SPRZEDAM segment 4,5 częściowy, sprzęt elektroakustyczny, dywan, telefon 749-88, po 15. 35636 g

SZKLARNIE 18x9 — konstrukcja w elementach — sprzedam. 97-420 Szczerców, ul. Piotrkowska 121, Bulanda. 35679 g

SPRZEDAM biurko, tel. 661-08, po 18. 34610 g

BŁAM łapki karakułowe czarne, popielate — sprzedam. Chojny-Zatorze, Potulna 12 m. 2 blok 314. 35657 g

OWCZARKI białe szczenięta sprzedam. Zgierz-Krzywie, ul. Zawiszy 48, po 16. 7460 g

WARSZTAT szewski z wyposażeniem w śródmieściu sprzedam. Kupię mieszkanie. Oferty „8484" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Pojazdy

„TRABANTA" (1978) sprzedam. Tel. 859-75. 7740 g

„SYRENĘ 105 L" (maj 1981) sprzedam. Tel. 448-38 po 18. 7744 g

„126 p 600" (1979) zamienię na większy lub sprzedam. Tel. 51-82-14 po 15. 7800 g

„125 p" (1974) — sprzedam. Tel. 53-63-36. 7801 g

SPRZEDAM „Tarpana", stan idealny, Łask, Mickiewicza 22. 7759 g

SAMOCHÓD terenowy tanio sprzedam. Narutowicza 75 a. 7771 g

„126 p" sprzedam lub zamienię na „Zastawę". Zofia Leśniak, Łódź Przybyszewskiego 86 m. 70 od 18. 7773 g

SPRZEDAM „Fiata 600 D", po remoncie łódź żaglową, Motyl z podwoziem, złoty sygnet. Tel. 316-18 po 17 7775 g

SPRZEDAM „Zastawę" 1979 r. Tel. 831-76. 7785 g

WKŁAD „Polonezа" 1984 rok zamienię na Skodę", „Dacię" „125 p", odbiór natychmiast. Tel. 82-64-83. 7786 g

„FIATA 125 p 1500" (1978) w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 894-89. 7807 g

SPRZEDAM „Nysę" rok produkcji 1969. Tel. 55-14-38 po 20. 7849 g

SPRZEDAM „Żuka" skrzyniowca. Zgierz — Krzywie ul. Jagiełły 51. 7662 g

PILNIE sprzedam „Żuka". Łagiewniki, Pszczelna 82. 35749 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p" 1500 (1977) Bartoka 33/32, bl. 409. 35750 g

„FORDA Taunusa 1300" (1978) czterodrzwiowy — zamienię na „VW" inny zachodni ewentualnie — sprzedam. Tel. 770-01.

CIĄGNIK C-360, przyczepę wywrotkę, kosiarkę rotacyjną — sprzedam. Pabianice, Chechło I — 18, Buczek. 35692 g

„SIMCĘ 1501" po remoncie — sprzedam. 362-84. 35697 g

„POLONEZA" z włoskim silnikiem — sprzedam lub zamienię na „Fiata combi" ewentualnie kupię. Oferty „35716" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„STARA 28" diesel — sprzedam lub zamienię na osobowy. Tel. 52-56-70, po 18. 35786 g

KUPIĘ przyczepę N-126, 875-16, dzwonić po 16. 35648 g

KUPIĘ „Fiata 125 p" (79/81), tel. 56-35-70. 35644 g

„TARPANA" (1979) — sprzedam lub zamienię na „126 p". Kutno, Staszica 13, tel. 335-51, po 16, Walczak. 35639 g

SPRZEDAM pilnie „Syrenę 105 L" (1975), karoseria 1979, tel. 86-11-65. 35634 g

BONY PKO „Fiata 126 p" (1977) — sprzedam. Tel. 55-87-69. 35689 g

„SYRENĘ" tanio sprzedam, w całości lub na części i verolex. Tel. 814-80, do godz. 11 i po 19. 36264 g

OPONY — „Fiat 126" i siedzenie tylne do combi — kupię. Tel. 81-20-71. 7870 g

SPRZEDAM lub zamienię silnik 2000 wraz ze skrzynią biegów („Polonez") na 1500 („Polonez"). Koluszki, postój „taxi". 7872 g

SPRZEDAM 2 kompletne koła do „126 p" (starszy typ) z oponami śnieżnymi oraz oponę z dętką „Pirelli". Tel. 53-17-22. 7837 g

SPRZEDAM nadwozie „Fiata 126 p", stan dobry. Łódź, Darniowa 16. 7764 g

SILNIK „Skody 100 S" sprzedam. Tel. 85-27-01. 7792 g

DIODY alternatora lub alternator do „Fiata 126 p" — kupię. Tel. 53-13-49. 35702 g

KAROSERIĘ „Fiata 126" (1977) — sprzedam. Smugowa 22, stolarnia. 35703 g

SPRZEDAM nowe części oraz silnik do remontu „Wartburga 353 W", Więckowskiego 80, zakład. 35681 g

„FIATA 126 p" (1980) — sprzedam. Tel. 55-27-45. 36475 g

Lokale

POSZUKUJĘ M-1 lub M-2. Kutno, tel. 331-20. 35779 g

MIESZKANIE własnościowe M-4, Retkinia, telefon, I p. — zamienię na stare budownictwo. Tel. 56-30-50. 35740 g

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 2 pokoje z kuchnią skanalizowane (50 m kw.) w starym budownictwie. Oferty „35550" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ABSOLWENT politechniki, samotny poszukuje mieszkania, tel. 55-16-37. 35754 g

KUPIĘ M-4 w Sieradzu. Tel. Sieradz 80-39. 35746 g

CUDZOZIEMIEC wynajmie mieszkanie (3 pokoje) z telefonem. Tel. grzecz. 52-61-65. 7865 g

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju lub mieszkania. Płatne miesięcznie. Oferty „7863" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM M-3 własnościowe — Retkinia. Oferty „7854" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-6 SDM sprzedam. Oferty „7846" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

OBCOKRAJOWIEC poszukuje M-3 umeblowanego. Tel. 466-90. 81363 g

DWIE studentki poszukują pokoju. Oferty „35626" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KATOWICE — M-2 zamienię na podobne w Łodzi. Tel. Łódź 81-79-29, wieczorem. 7785 g

M-3 Dąbrowa, z telefonem, zamienię na M-2 Bałuty. Tel. 53-83-65. 7781 g

POSZUKUJĘ w Łodzi lub okolicach lokalu na warsztat o pow. minimum 50 m kw., koniecznie z bieżącą wodą. Tel. 207-35.

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe, 65 m kw., centrum, I p., telefon, budownictwo międzywojenne na 3—4 pokoje, budownictwo międzywojenne. Oferty „7770" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM M-3, 38 m kw., własnościowe „Dąbrowa". Oferty „7769" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

TRZY pokoje, bloki spółdzielcze, IV piętro, Dąbrowa, zamienię na 2 × M-2, w tym jedno stare, do uzgodnienia. Tel. 83-14-98, po 17. 7768 g

LOKALU na cichą pracownię, dzielnica Górna, poszukuję. Oferty „7833" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WŁASNOŚCIOWE M-2 zamienię na M-3 własnościowe. Tel. 871-18. 7819 g

M-3 (38 m), parter, Bałuty — sprzedam. Oferty „7797" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KONIN — 4-pokojowe mieszkanie z telefonem, spółdzielcze w blokach, zamienię na 3-pokojowe w Łodzi lub okolicach. Tel. 51-30-71 Łódź. 7868 g

Nauka Praca

PRZYJMĘ cukiernika z praktyką. Łódź, Kilińskiego 143. 8452 g

POTRZEBNA kobieta do pracy w ogrodnictwie. Giewont 66. 35236 g

ZATRUDNIĘ cukiernika czeladnika. Tel. 53-60-03. 7882 g

MŁODY, solidny — formowacz szkła z wieloletnią praktyką podejmie pracę w sektorze prywatnym, firmie polonijnej. Oferty „7811" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

RENCISTĘ lub emeryta do wypieku zabawek przyjmę. Oferty „7814" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną szwaczkę do szycia spodni. Dzwonić po 16, tel. 51-80-60. 7762 g

DWIE kobiety przyjmą chałupnictwo — może być proste szycie. Oferty „7779" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (oprócz szycia). Tel. 53-04-68. 7791 g

ZATRUDNIĘ biegłe robiącą na drutach. Oferty „7793" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ chałupniczo proste szycie. 52-61-65. 7864 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (proste szycie lub inne). Oferty „35733" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYKWALIFIKOWANA szwaczka przyjmie szycie chałupniczo. Oferty „35713" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZWACZKĘ zatrudnię do szycia spodni i koszul w pracowni. Oferty „35654" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CHAŁUPNICTWO przyjmę, oprócz szycia. Oferty „35635" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ solidnego wykonawcy wykrojników. Tel. 675-41, po 16. 335672 g

PRZYJMĘ chałupnictwo na maszynę dziewiarską 5. Tel. grzeczn. 675-41, po 16. 35670 g

POMOC do domu w godz. 7—15, potrzebna, ul. Lutomierska 123/36. 35742 g

WYKONAM boazerie lub meble z dębiny. Drawnowska 13 (stolarnia). Przyjmę stolarza rencistę. 7827 g

OPIEKA nad dziećmi, osobami starszymi — studentka pedagogiki Anna Brzozowska. Tel. 52-02-10. 7831 g

PRZYSTĄPIĘ do spółki z osobą posiadającą koncesję na krawiectwo lekkie lub produkcję dzianin bawełnianych. Oferty „7852" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSIADAM lokal na cichą pracownię. Podejmę pracę — współpracę. Oferty „35748" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ANGIELSKI — nauka, mgr Sielska, Julianowska 1 m. 148. 35293 g

Usługi

WYKONUJĘ szafy, boazerie oraz meble kuchenne według własnych projektów. Konstantynów Łódzki, ul. 22 Lipca 100, dojazd tramwajem „43" przystanek Smulsko. Jan Stępień (krótkie terminy).

MALOWANIE i tapetowanie, Górczak, Marysińska 69 m. 153. 35655 g

AUTOALARMY, alarmy mieszkaniowe, anteny tv, UKF, Wnęk, Tuszyńska 83 (677-81). 35473 g

DRZWI harmonijkowe (różne kolory), ozdobne wyciszanie drzwi, instaluję. Wolanin, 16-37-17, po 17.

NAPRAWA pralek automatycznych, programatorów. Grzywa, tel. 473-81.

NAPRAWA ogrzewanych szyb samochodowych. Kobierzycki, Torczyński, Piękna 10, tel. 492-10 (oprócz sobót). 7829 g

TAPETOWANIE — gwarancja, Tomaszewski, tel. 867-23, 708-51.

UKŁADANIE glazury według wzorów zachodnich. Tel. grzecznościowy 889-08. Wiśniewski. 7803 g

MEBLE, radia, telewizory, pralki, lodówki w dobrym stanie sprzedasz — kupisz. Hala Południowa, Piotrkowska 3/7, tel. dom. 339-99, Pawlak. 35617 g

NOWOCZESNY krój odzieży lekkiej opanujesz szybko wynalazkiem Mechlińskich. Nawrot 32.

GRACO! Konserwacje samochodów — krótkie terminy, gwarancja. Zakładowa 18 (koniec Przybyszewskiego), Koliński.

VALVOLINE! Konserwacja samochodów. Terminy zwykłe, ekspresowe — gwarancja. Beskidzka 81. Klimkowski. 36208 g

Różne

LEKARZ w Rabce przyjmuje dzieci do pensjonatu. Rabka, tel. 776-05.

POSZUKUJĘ dostawców okryć, ubiorów z tkanin, bielizny osobistej, wyrobów dziewiarsko-pończoszniczych i obuwia. Danuta Łapińska — Ewa Dunaj, Białystok, Warszawska 56—1, tel. 418-262.

PRODUCENTÓW firan, zasłon, pościeli, rajstop, bielizny — poszukuje sklep „Patron", Częstochowa, Wolności 7, tel. 438-09.

Zguby

ZNALEZIONO wyżła — sukę. Rojna 62 m. 17. 35762 g

BRĄZOWA jamniczka zaginęła 26. IX. na osiedlu Tamka. Uczciwego znalazcę proszę o odprowadzenie lub wiadomość. Tamka 4 m. 73. Tel. 828-73. Wysoka nagroda!

Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi

7[15] CLAUDE MAGNIER

PARYŻANIN

Zakulisowe życie Paryża. Fajerwerki komicznych sytuacji z zaskakującymi rozwiązaniami. Tryskający humorem dialog. Całość w reżyserii Bogdana HUSSAKOWSKIEGO.

PRZYJDŹ I ZOBACZ !

TEATR 7[15] ul. Piotrkowska 243

Kasa teatru tel. 618-03 czynna codziennie w godz. 13-19,15
Informacji udziela Biuro Obsługi Widzów, ul. Kilińskiego 45, tel. 315-33.

Dziś w Radiu i TV

ŚRODA, 12 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.00 Komunikaty. 8.10 „Obserwacje". 8.20 Melodie. 8.30 Przegląd prasy. 8.35 Melodie. 8.45 Żołnierski zwiad. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiad. 11.05 Muzyka rozrywkowa. 11.50 Komunikaty. 11.55 Transmisja z uroczystej zmiany warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza. 12.20 Wiad. 12.25 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Z archiwum piosenki żołnierskiej. 13.30 Stara i nowa muzyka wojskowa. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm". 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Muzyka. 17.35 Relacje ze spotkań o mistrzostwo I ligi piłki nożnej. 18.00 Wiad. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 18.45 Relacje ze spotkań o mistrzostwo I ligi piłki nożnej. 19.00 Dziennik i wiadomości sportowe. 19.20 Minirecital. 19.30 „Ryżowa przepióreczka" — słuch. 20.00 Wiad. 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.15 Koncert życzeń. 20.35 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.40 „Tarcza na niebie" — fr. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Chłopcy Kurczęwskiego na tournee we Francji — rep. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Pogwarki o piosence. 22.57 Komunikaty. 23.00 Wiad. 23.25 Senne nastroje.

PROGRAM II

8.00 Wiad. 8.05 Naszym zdaniem 8.10 Przeboje z Kołobrzegu. 8.30 Poranna serenada 9.00 Gra w klasy" — odc. 9.20 Muzyka 9.50 Powrót na wyspy" — odc. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej 11.10 Relaks w Stereo. 12.00 Laureaci XVIII Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Blok młodzieżowy — cz. I — aud. (Ł). 13.20 Muzyka na telefon. 14.00 Z malowanej skrzyni 14.25 Powrót na wyspy" — odc. 14.35 Orkiestry i ich soliści 14.40 Orfeusz i Syreny" — odc. 8. 15.00 Victoria de Los Angeles — sopran 15.30 Pieśni żołnierskie. 16.00 Wielkie dzieła. 17.00 Wiad 17.05 Chwila muzyki. (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Blok muzyczno-młodzieżowy — cz. II (Ł). 18.30 Słuchajmy razem. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.20 Wiad. 21.25 Wieczorne refleksje.

PROGRAM III

10.00 Herbatka przy samowarze. 10.30 Skrzypkowie jazzu — Stephane Grappelli 11.00 Prosto z kraju. 11.20 Muzyczny Interklub. 11.50 Paweł Jasienica — „Polska Jagiellonów". 12.00 Serwis Trójki 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Pamiętniki oficerów" 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka w dialogu. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Ten stary dobry rock and roll. 15.45 Sylwetki 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść. Karol Capek — „Inwazja jaszczurów" odc. 4 19.30 Trochę swingu. 19.50 Paweł Jasienica — „Polska Jagiellonów" odc. 6. 20.00 Katalog nagrań. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport 22.15 W kręgu ballady. 22.45 Wydawnictwa i ich autorzy. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów

PROGRAM IV

9.00 Chwila muzyki 9.05 Świat wokół nas 9.30 Poranne divertimento. 10.00 Poznać i zrozumieć. 10.30 Muzykowanie w dur i moll. 11.00 Horyzonty wiedzy 11.30 Muzyczne impresje. 13.00 Świat wokół nas.

TELEWIZJA

6.00 TTR — język polski
6.30 TTR — matematyka
8.10 Chemia, kl. 8
9.30 Film dla 2 zmiany — „Do krwi ostatniej" (7) — „Bitwa" dramat wojenny TP
11.00 Muzyka, kl. 1
11.25 „Kartki z poligonów" wojskowy rep.
11.50 Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie
12.40 „Czas reformy"
13.40 TTR — uprawa roślin
14.10 TTR — hodowla zwierząt
15.25 NURT
15.55 Program dnia oraz film anim „Oto Shadoki"
16.00 „Krąg" magazyn harcerzy
16.30 Dla przedszkolaków: „Tik-Tak"
17.00 Dziennik
17.15 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka
17.30 Studio Sport
18.20 Wiadomości (Ł)
18.50 Dobranoc — bajki japońskie — „Ślimak milioner"
19.05 „Wspomnienie o bitwie" — film dok.
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Do krwi ostatniej" (7) „Bitwa" — film historyczno-wojenny TP
21.10 Uroczysty koncert z okazji 40-lecia LWP
22.30 Dziennik
22.50 Euro-liga — tenis stołowy Polska — RFN

W nowych „Odgłosach"

„Od wielu lat nie mogę pojąć, a wraz ze mną wiele innych kobiet, jak to się dzieje, że np. w 12 rozmiarów używanych w RFN ubiorą się wszystkie panie, natomiast 46 naszych „rozmiarowzrostów" nie leży idealnie na nikim". — To fragment raportu z tegorocznych jesiennych Targów Poznańskich.

PONADTO W NUMERZE:

- ▲ Piękny kraj pracowitych ludzi — relacja z Korei
- ▲ Dyskusja redakcyjna o miejscu literatury i powinnościach pisarza
- ▲ Sześć tygodni w autokarze — relacja z wakacyjnego tournee filharmonii
- ▲ Listy z NRD
- ▲ Mętna woda — opowiadanie współczesne.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 października 1983 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 86, po ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza Matka, Żona, Córka, Siostra i Synowa

Ś. † P.

DOC. DR HAB.

MARIA DANUTA PEŁKA-SŁUGOCKA

kierownik Zespołu Zdrowia Psychicznego Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej Polskiej Akademii Nauk.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 13. X. br. o godz. 14.15 w kaplicy na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej w Łodzi, po czym nastąpi złożenie ciała do grobu rodzinnego.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 września 1983 roku zmarł

KAZIMIERZ SIENNICKI

ADWOKAT

były wieloletni członek Zespołu Adwokackiego nr 6 w Łodzi.

Odszedł od nas wszechstronnie doświadczony prawnik, oddany swej pracy zawodowej. Palestra łódzka poniosła bolesną stratę.

W Zmarłym żegnamy serdecznego i uczynnego Kolegę oraz prawego Człowieka.

Cześć Jego pamięci!

DZIEKAN
I OKRĘGOWA RADA ADWOKACKA
W ŁODZI

W dniu 10 października 1983 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami

Ś. † P.

KAZIMIERZ ANDRZEJCZAK

lat 76

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 października br. o godz. 14.30 na cmentarzu Doły, o czym powiadamiają pogrążeni w żalu

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI

Dnia 9 października 1983 roku zmarł nagle w wieku lat 62

Ś. † P.

WIKTOR JASTRZĘBSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 października 1983 roku o godz. 13 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają:

ŻONA z SYNEM, SYNOWA i WNUCZKIEM oraz POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 października 1983 r. zmarł śmiercią tragiczną, przeżywszy 15 lat

PIOTR SZYMCZYK

wybitnie utalentowany zawodnik sekcji kolarskiej Klubu Sportowego „Społem".

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 12 października 1983 roku o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają

ZARZĄD, PRACOWNICY
I ZAWODNICY KLUBU
SPORTOWEGO „SPOŁEM"
W ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 października 1983 roku, przeżywszy lat 70, zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

WŁADYSŁAW OGŁAZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 października 1983 r. o godz. 15 na cmentarzu Radogoszcz, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ
I WNUCZĘTA

Żegnamy tragicznie zmarłego

PIOTRKA SZYMCZYKA

Odszedł od nas nagle utalentowany zawodnik i wspaniały Kolega. Przeżył 15 lat.

Pożegnanie Piotrka nastąpi w dniu 12 października 1983 r. o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej. Łączymy się w bólu z Rodzicami i Rodziną

TRENERZY I ZAWODNICY
SEKCJI KOLARSKIEJ
KLUBU SPORTOWEGO
„SPOŁEM" w ŁODZI

Honory dla zasłużonych

Podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego członków koła Łódź Polesie Związku Inwalidów Wojennych PRL Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: **Wandę Baran, Jana Grzeleckiego, Kazimierza Leśnikowskiego, Danutę Wasilenko i Edmunda Roguta.**

* * *

Odbyło się zebranie sprawozdawcze koła nr 5 ZBoWiD Łódź-Bałuty, na którym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: **Tadeusza Witosa, Czesława Jóźwiaka, Stanisława Grzeszczyka i Kazimierę Hakemer.** (l)

Zabawki z Łodzi – najlepsze

W końcu ubiegłego roku został ogłoszony ogólnopolski konkurs na zabawkę politechniczną i rehabilitacyjną — z inicjatywy Łódzkiego Komitetu Dziecka, a przy współudziale: Krajowego Komitetu Dziecka, Krajowego Związku Spółdzielczości Zabawkarskiej, Polskiego Komitetu Współpracy z UNICEF, NOT i TvP.

Założeniem konkursu, trwającego od 2 lutego do 30 sierpnia br., było poszerzenie wzornictwa o projekty nowego typu zabawek politechnicznych i rehabilitacyjnych, zainteresowanie producentów pozyskanymi rozwiązaniami i tym samym wzbogacenie krajowego rynku zabawkarskiego ostatnio bardzo ubogiego. Chodziło o wzory nowatorskie, dotąd nie produkowane, przy tym spełniające określone warunki — zabawki politechniczne winny umożliwiać poznanie określonej wiedzy technicznej, zaś rehabilitacyjne służyć do ćwiczeń usprawniających, oczywiście w formie zabawy.

Na konkurs napłynęły 94 projekty z całego kraju, z tym jednak, że tylko 15 spośród nich spełniało wszystkie warunki konkursu. I nagrodę zdobył **Witold Magrowicz** z Łodzi za zabawkę budowlaną „MAGRO", II — **Józef Janecki** z Łodzi, III — **Marta Oberle**, uczennica Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi, natomiast trzy wyróżnienia zdobyła trójka uczniów z łódzkiego PLSP: **Joanna Tomczyk, Sławomir Góral** i **Katarzyna Fijałkowska.** Specjalnym wyróżnieniem nagrodzono projekt najmłodszego uczestnika konkursu — 11-letniego **Janusza Błaszczyka** z Brzezin.

Jury postanowiło także nagrodzić prace, które wprawdzie nie spełniały ściśle przyjętych kryteriów, ale wyróżniały się wysokimi walorami użytkowymi, np. zręcznościowe zabawki rehabilitacyjne. W tej części konkursu I nagroda przypadła **Januszowi Lenartowiczowi** z Poznania, a II — **Piotrowi Janowskiemu** z PLSP w Łodzi. Kilku autorom przyznano także wyróżnienia.

Okazało się, że najwięcej laurów zdobyli łodzianie — 9 z 12. Ciekawe, czy łódzkie wytwórnie zabawek potrafią zdyskontować ów sukces. (n)

Na zdjęciu: prezentacja projektu „MAGRO", który zdobył główną nagrodę. Foto.: A. Wach

W składach opałowych coraz większy ruch

W punktach sprzedaży detalicznej Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem zanotowano w ostatnich dniach wzmożony ruch. Postanowiliśmy dowiedzieć się jakimi zapasami węgla i koksu dysponują składy hurtowe.

— Zarówno dostawy jak i wielkość zapasów węgla gwarantują pełne pokrycie potrzeb ludności i jednostek gospodarki uspołecznionej — stwierdził z-ca dyrektora OPHO i MB w Łodzi — **RYSZARD WASILEWSKI. — Opóźnienia w dostawach do odbiorców wynikają wyłącznie z przyczyn technicznych i organizacyjnych występujących w pracy naszych składów. Dysponujemy w tej chwili zapasem 18 tys. ton węgla gatunków I i I-A. W wolnej sprzedaży oferujemy pewne ilości węgla gatunku II oraz brykiety i miał węglowy. Zupełnie odmienna jest sytuacja z koksem. W III kwartale na przydziałowe 17 tys. ton dostarczono do Łodzi zaledwie 2 tys. ton koksu. Przyczyną jest awaria w Hucie im. Bieruta w Częstochowie.**

Na dostawę węgla w większości przypadków nie trzeba czekać długo. Przywóz następuje po 14—30 dniach od złożenia zamówienia. Wyjątek stanowi **skład opałowy przy ul. Rzgowskiej.** Po całkowitej zmianie personelu okazało się, iż stan techniczny bocznicy kolejowej jest na tyle zły, iż zamiast 400 ton węgla dziennie można dostarczać do składu zaledwie 150 ton. Potrzebna jest również wymiana instalacji oświetleniowej i remont budynków socjalnych. Ze składu przy ul. Rzgowskiej węgiel otrzymują odbiorcy którzy dokonali przedpłat jeszcze w czerwcu i lipcu br. Wszelkie prace remontowe mają być zakończone w tej placówce w październiku. Dyrekcja OPHO i MB przeprasza wszystkich klientów za opóźnienia, a w przypadkach wyjątkowych poleca dostawy z innych składów.

Również **w składzie opałowym przy ul. Brukowej** trzeba było zmienić cały personel. Są już nowi pracownicy, a w okresie zmian działała tam specjalna komisja, co pozwoliło uniknąć zbyt dużych opóźnień w dostawach. Pozostałe składy w Łodzi i w Zgierzu dostarczają węgiel terminowo.

Realizacja przydziału koksu dla odbiorców komunalnych ze względu na wspomniane trudności opóźniona jest o ponad 5 miesięcy. Wprawdzie w końcu września zaczęło przybywać do Łodzi więcej wagonów z koksem (w dniach 1—4 października składy otrzymały ponad 1000 ton) trudno będzie zadowolić przed zimą wszystkich klientów. Warto zadać pytanie: **Co mają robić ludzie ogrzewający swoje mieszkania koksem?**

— Jeżeli jest to możliwe — oświadczył dyr R. Wasilewski — **proponujemy zamianę koksu na węgiel w stosunku: za 1000 kg koksu — 1200 kg węgla w gatunku I lub I-A. Polecamy również stosowanie znajdujących się w wolnej sprzedaży materiałów opałowych: koksiku, brykietów, miału węglowego. Sprzedamy i dowieziemy do klientów tyle koksu ile otrzymamy z hut. Zarówno dyrekcja OPHO, jak i Wydział Handlu UMŁ interweniowały w Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa. Niewielka poprawa w dostawach już nastąpiła.**

Znacznie lepiej przedstawia się stan zaopatrzenia składów opałowych gminnych spółdzielni. Jak nas poinformował dyrektor Zakładu Obrotu Rolnego WZGS „Samopomoc Chłopska" w Łodzi — **Jan Pełka**, dostawy węgla i koksu dla rolników i mieszkańców gmin województwa łódzkiego realizowane są na bieżąco. Składy dysponują zapasem blisko 23 tys. ton węgla i 3.5 tys. ton koksu. W wolnej sprzedaży jest miał i brykiety, a węgiel gat. II dostarczany jest dodatkowo za zgodą władz terenowych. (P. Sk.)

Na zielonym rynku

Wczoraj na targowisku przy ul. Dolnej panował duży ruch. Zjechało wielu producentów, nawet z dość odległych rejonów. Cebulę i ziemniaki przywieźli rolnicy spod Łęczycy i Piątku owoce — sadownicy spod Grójca i Radomia. Dużym popytem cieszyły się zwłaszcza te płody rolne, które w każdym gospodarstwie domowym znajdują się na liście zimowych zapasów. Kupowano więc przede wszystkim jabłka po 20—30 zł za kilogram, ziemniaki w cenie 10—14 zł za 1 kg, oraz cebulę — po 20—25 zł za kilogram. Kłopoty były natomiast z zakupem kapusty.

Pomidory gruntowe np. sprzedawano po 25—30 zł, a szklarniowe — po 40—30 zł za 1 kg. Na minirynieczku przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i A. Struga pomidory szklarniowe kosztowały wczoraj 160 zł za kilogram. Ponadto na straganach przy ul Dolnej widzieliśmy duży wybór kalafiorów (20—50 zł za sztukę). Można też było kupić gruszki po 60 zł i śliwki „węgierki" po 60—80 zł za 1 kg.

(ROLA)

Spotkanie b. więźniów Zamku Lubelskiego

W czasie ostatniej wojny stary zamek w Lublinie zmienili hitlerowcy na więzienie, w którym zginęło wiele tysięcy Polaków. Ci, którzy ocaleli, zrzeszyli się po wojnie w Klub Byłych Więźniów Politycznych Zamku Lubelskiego i „Pod Zegarem" przy Zarządzie Wojewódzkim ZBoWiD w Lublinie.

Jego środowiskowe koło od wielu już lat istnieje również w Łodzi. W dniu 13 października w godz. 12—16 odbędzie się spotkanie jego członków z udziałem przedstawicieli Głównego Zarządu w Lublinie oraz łódzkiego ZBoWiD. Spotkanie to odbędzie się w sali obrad Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 18. (M.)

W KILKU ZDANIACH

● **Ośrodek Alliance Francaise przy Uniwersytecie Łódzkim zaprasza na recital artystów francuskich Bernolin — Strzelecka (skrzypce, flet) 13 bm. o godz. 18 w Akademii Muzycznej (ul. Gdańska 32). W programie utwory Jean Philippe Rameau.**

● **DDK „Lodex" organizuje cykl imprez pod nazwą „Spotkania z filmem". Bezpłatne projekcje odbywają się w czwartki o godz. 18 w zakładach Kinotechnicznych „Prexer" (ul. Nowotki 41). „Lodex" organizuje też kursy tańca towarzyskiego I stopnia. Zajęcia — we wtorki i czwartki w godz. 16.30—18. Początek — 18 bm. Zapisy — DDK Lodex" (ul. Buczka 17/19).**

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	85-46-96
Informacja telefoniczna	93
Informacja Pomocy Społecznej	58-41-70
Informacja służby zdrowia	615-18
Informacja handlowa	282-84
Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Półmorbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź Północ	334-31
Rejon Łódź Południe	881-81
Rejon Pabianice	15-37-10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon Oświetlenia Ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	97
Pogotowie ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	55-81-10
Straż Pożarna	98, 666-11
Inżynier województwa	633-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

— czynny w godz. 15—7 rano w dni wolne od pracy — całą dobę. Dla kobiet z ciążą problemowa, sprawy rodzinne 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 350-66 czynny w godz. 13—18

TELEFON ZAUFANIA DLA RODZICÓW 324-98

TEATRY

WIELKI — godz. 19 — „Baron cygański"
JARACZA — godz. 10.00 „Krasnoludki, krasnoludki" 19.00 „Derwisz i śmierć"
MUZYCZNY — godz. 19 — „Kraina uśmiechu"
ARLEKIN — godz. 17.30 — „O Zwyrtale muzykancie"
PINOKIO — godz. 17.30 — „Bardzomi i jego Widzimisię"

IMPREZY

KLUB 77 — godz. 18 — Dyskoteka

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 11—18
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—16
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 9—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 10—17
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) — godz. 11—18
MIASTA PABIANIC (Pabianice pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—15

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNej (Piotrkowska 88) — godz. 11—18 wystawa 35 grafik Republiki Wenezueli
OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11—18 — wystawa z okazji 40-lecia LWP

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 17 (kasa do 16)
OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku
PALMIARNIA — czynna w godz. 10—17

KINA

BAŁTYK — „Ucieczka z Nowego Jorku" USA od lat 18 oraz pokaz filmów z okazji XXXV-lecia Studia Małych Form Filmowych „SEMAFOR" w Łodzi — godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — „Zemsta różowej pantery" ang. od lat 12, godz. 15.30, 17.30, 19.30
POLONIA — „Jeśli się odnajdziemy" pol od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Walka o ogień" — kand.-fr od lat 18 oraz pokaz filmów z okazji XXXV-lecia Studia Małych Form Filmowych „SEMAFOR" w Łodzi godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Podróż za jeden uśmiech" pol. b.o. godz. 12.30
WŁÓKNIARZ — „Wilczyca" pol. od lat 18 oraz film krótkometrażowy „TANGO" nagrodzony Oscarem — godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WOLNOŚĆ — „Miasto kobiet" wł od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19;
WISŁA — „Wojna światów" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
ZACHĘTA — „Odmienne stany świadomości" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STUDIO — „Wesele" pol. od lat 15, godz. 16.30; Reżyser — Sylwester Chęciński; „Wielki Szu" pol od lat 18, godz. 18.30
STYLOWY — Muzyka filmowa Jana Kantego Pawłuśkiewicza — „Wodzirej" pol. od lat 18 godz. 15.30; Tylko dla kin studyjnych: (pożegnanie z tytułem) „Iracema" brazyl od lat 15 godz. 17.30, 19.30
DKM — Iluzjon — A. Hitchcock mistrz filmu czarnego godz. 17, 19.15
OKA — „Do lwi ostatniej" pol. od lat 12, godz. 13; „Czas przeszły" fr. od lat 15, godz. 8.30, 11, 17, 19
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do 22: „Bliskie spotkania trzeciego stopnia" USA od lat 12
MŁODA GWARDIA — „Ostatnie dni" pol. b.o., godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
MUZA — „Superpotwór" jap. b.o. godz. 16.15; „Wszyscy i nikt" pol od lat 12 godz. 18
1 MAJA — „Wolne miasto" pol. b.o., godz. 16.15; Pożegnanie z tytułem — „Dick i Jane" USA od lat 15, godz. 18.15
POKÓJ — Kino Młodego Widza „Alladyn" — „Robinson Kruzoe marynarz z Yorku" czes.-RFN b.o., godz. 15.30; „Pierwszy dzień wolności" pol. od lat 15, godz. 17.15; DKF — DDK — „Nosferatu wampir" RFN od lat 18, godz. 19.15
ROMA — „Cena strachu" USA od lat 18, godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Do góry nogami" pol. od lat 12, godz. 12.15
STOKI — nieczynne
ŚWIT — „Za waszą i naszą wolność" pol. b.o godz. 15, 17, 19
TATRY — „Hubal" pol b.o godz. 15; „Zemsta po latach" kanad. od lat 15 godz. 17.30, 19.30
ENERGETYK — nieczynne
HALKA — „Przygody barona Munchhausena" fr. b.o., godz. 15, 17; „Czułe miejsca" pol. od lat 18, godz. 19
POLESIE — nieczynne
REKORD — „Elegia" pol. od lat 15, godz. 16.15; „Milczący wspólnik" kanad. od lat 18, godz. 18
SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 148, Olimpijska 7a.

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 13, Dąbrowskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 2, 4, 6, 8, 10; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni rejonowych nr 11, m i gm Aleksandrów; Szpital im. Pasteura — dni nieparzyste dla przychodni rejonowych nr 1, 9; Szpital im. Sonenberga — dni parzyste; Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rej. nr 3, 5; Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego dla m. Łodzi. Szpital im. Skłodowskiej-Curie — dla województwa łódzkiego (Zgierz, Parzęczewska 35)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137
tel. 631-00 wewn. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny cała dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy cała dobę

ul. Armii Czerwonej 15,
tel. 457-50 do 54 wewn. 70

— Gabinet chirurgii dziecięcej czynny cała dobę
— Gabinet pediatryczny czynny w godz. 16—7 w dni wolne od pracy cała dobę

ul. Kopcińskiego 22,
tel. 364-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

Ani Technika Łodzi

Polecamy ciekawsze — naszym zdaniem — imprezy.

DZISIEJSZE KONFERENCJE

▲ godz 8—15 (ul. Wapienna 15) kursokonferencja SITKom: Wykorzystanie surowców miejscowych dla potrzeb budownictwa drogowego.

▲ godz. 10—14 (ul. Milionowa 2) konferencja SWP: Kierunki wzrostu produkcji przędzy.

ODCZYTY

▲ godz 10 (Dom Technika). STOP M. Asłanowicz: Możliwości produkcyjne odlewni regionu łódzkiego

▲ godz. 12 14 (al. Kościuszki 33). SARP, A. Owczarek: Ruch aktywnego uczestnictwa a nowe możliwości budownictwa jednorodzinnego.

▲ godz. 13—14 (Pabianice, Konstantynowska 33) SITPChem D. Michalak i H. Zaorska: Mikrobiologiczne środki ochrony roślin

INNE IMPREZY

▲ godz. 8—15 (ul. Łąkowa 11) SWP: giełda projektów wynalazczych — Przędzalnia Czesankowa.

▲ godz. 10 12, 14 (ul. Gdańska 178) SEP — Dni otwarte, zwiedzanie instytutów Wydziału Elektrycznego PŁ. (P)

W naszym reflektorze

Oświetlanie jasności

Pan Grzegorz Matusiak obserwuje, że już drugi tydzień ulica Puszkina na odcinku od wiaduktu do Dąbrowskiego oświetlona jest non stop, to znaczy również w ciągu całego dnia. Takiego marnotrawstwa nie jest w stanie wytłumaczyć. (m. kr.)

Szkolny budynek niszczeje

W Pabianicach odczuwa się głód mieszkaniowy. Tymczasem przy ul. „Buczka znajduje się opuszczony przed kilku laty budynek, w którym mieściła się jedna ze szkół podstawowych. Ten nadający się do zamieszkania obiekt coraz bardziej niszczeje, a decyzji w tej sprawie ciągle nie ma. (now.)

Odjechała w siną dal...

„Nasz pies, 2-letnia suka, złoty cocker-spaniel, miał od dawna nadzwyczajną skłonność do jazdy tramwajem. Gdy wyszłam z nią rano do budki po papierosy na ul. Limanowskiego, nagle wyrwała mi się i wskoczyła do tramwaju, który z nią odjechał. Ktoś musiał się psem zająć. Z powodu straty „Cory" cały dom jest w rozpaczy". Taki telefon odebraliśmy od p. Barbary Chłusewicz (ul. Sprawiedliwa 8 m. 25, tel. 51-91-12). A może nowy opiekun psa zechce się skontaktować z właścicielką? Oczywiście za nagrodą. (m. kr.)

Złodziejska koszykówka

Funkcjonariusze DUSW Łódź-Polesie prowadzą obecnie postępowanie w sprawie groźnego włamywacza. Jest to zatrzymany niedawno 19-letni Robert K. Był on już kilkakrotnie karany za kradzieże i włamania. W ostatnich miesiącach popełnił zaś całą serię przestępstw. Dotychczas Robertowi K. udowodniono 6 włamań do obiektów uspołecznionych i prywatnych. Spowodował on straty oszacowane na ponad 300 tys. zł.

W lipcu Robert K. dokonał kradzieży w jednym z mieszkań przy ul. Wróblewskiego. Zrabował stamtąd biżuterię wartości ponad 130 tys zł. Niedługo potem przestępca włamał się do sklepu „Domaru" przy ul. Bratysławskiej. Łupy wartości 70 tys. zł sprzedał potem w salonach komisowych. Kolejnym obiektem na przestępczej drodze włamywacza był punkt usługowy naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego przy ul. Kasprzaka. Robert K. skradł telewizor tranzystorowy radzieckiej marki „Elektronika".

W końcu lipca włamywacz wyjechał na urlop do Zakopanego. Jak się później okazało i tam popełnił on kilka przestępstw, a m. in. okradł sklep ze sprzętem RTv. Po powrocie, złodziej włamał się do sklepu z częściami samochodowymi przy ul. Nawrot, a także do księgarni przy ul. Lelewela.

Podczas postępowania ustalono, iż Robert K. włamywał się do sklepów w dość dziwny sposób: rozbijał okna „wystawowe" koszami na śmieci, ustawionymi przy ulicach. Czynił przy tym dużo hałasu i z reguły kradł tylko przedmioty znajdujące się w witrynach lub na pobliskich półkach, po czym — uciekał. Większość złodziejskich łupów Robert K. zdołał sprzedać. Odzyskano jedynie telewizor tranzystorowy, który złodziej oddał do naprawy. (sk)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium: Redakcja kod 90 103, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. pocz. 89. Telefony: centrala 293 00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645 85, zastępcy redaktora naczelnego: 406 15 i 307 26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 291 75. Sprawy miasta: 341 10 i 337 47, społeczno ekonomiczne 228 32, 310 38 i 378 97, kultura i oświata: 621 60, sport 208 95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy: 303 01 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869 68 i 868 78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 649 70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".